11660

III

Bibl. Jag

Nro. 22.

Zapewnienie.

Na Rekwizycyą J. Pana Dobrodzieja Karwickiego pod dniem 12/11. 869. z Krakowa.

Dobroczynny Datek, który wczasie przeprowadzenia zwłok ś.p. Eleonory Karwickiej zgrobu Fundatorów i Dobrodziejów w kościele WW: OO: Bernardynów na Alwerni istniejącym na Cmentarz krakowski wyczyt Łaskawy Dobrodziej a Przedrogi Ojciec wyżej wyrażonej ś.p. Eleonory Przewielebnemu Ojcu Gwardyanowi wtenczas zastawnem Galicyjskiem na 1000. Reńskich jest w dobrej pamięci ani się zatrzec kiedy może i zato, nabożeństwo według przyrzeczenia ozwrzanego Przewielk. Ojca Gwardyana zaciągnione wpoczet Oblig. wtymiesiącu Wrześniu co rocznie odprawia się i odprawiane będzie dopoki Kościół Boży będzie attemuż przyrzecze ekzystencya do końca świata jest przyrzeczona.

Ocrem zapewniam teraźniejszy Przełożony klasztoru, nadto prosiony się jeszcze przy nadgrobku ś.p. Eleonory wdowy wdzięczności coś pięknego.

Za zapomnienie się wtem razie mojego poprzednika serdecznie upokorzenie przepraszam.

29/11. 869.
Alwernia

Uniżony Sługa Fr. Klemens Gonsior
Przełożony klasztoru

Dla J. Pana Dobrodzieja Karwickiego
w Krakowie.

Z

Wielmożny Mć Pan

Karwicki

Wszechmożny Pan i Dobrodziej

w Krakowie

ze dworu własnego

przy Ulicy Grodzkiej

KRZESZOWICE 30/4

KRAKAU 3/3

Ks. Klemens Konarski

Alwernia 29/4 1869.

7.5.1831

Dnia 7. Maia 1831. Roku z Bielgoroda —

Kochany Kolego! — Jak od dnia dziewiątego przybycia do Bielgoroda, nie ci dotąd nie pisałem, bo oczekiwałem pobrania obiecanego z Ministerium zebym mógł donieść Ciebie kiedy ja, lecz na próżne były moie oczekiwania, znowu mowi prawi żadnych nie zrobiono przez x Ministerium potrzebnych mi wiadomości, gdyż jak nawiązuje mimo się z kim znaleźć, wszyscy są dla mnie obcy, a nawet mnie boią się wyobrażając sobie że musze być jakiś wielki przestępca kiedy mnie kandelarz Konwojowy, Pomimo się z jedną Ubogą Polką, która z wielkim skrzętnością się mną zajmowała i na wszystkie strony obracała czy mi nie potrzebnego, gdym się zapytał się z kąd pochodzi że przezwisko, powiedziała mi że tu wszyscy mowią iż Ja jakiem wielki Czarownik, że umie dużo rzeczy ludzi, i że zapewne w kroke bede powieszony, a dla tego nie chce się mną mieć zamieszanie, i znowu się obawia nawiązać ze Ja mi musze być Ostrożnie w każdy kondycyi — Smiałem się z tego, i tych co tak o mnie sądzą, lecz wstręt ażeby się z przezwiskiem o mnie opinii wyprowadzić — Bytem dwie z dwiema. w

Jeszcze

Potężnego Mecenasztwa bez mnie żadnego przyjąć, i nie wiem
bowiem, ma się rozumieć że między sobą moimi zmierzonego
dei — K temu co do pobierania miesięcznych i wyjęć bydź
można go uwarzyć na nayblizsze z miesięcznych, Cor-
Chiew i Zelewskowski iest bardzo dużo, dawnego nie dwoje, Pro-
duktu Kuchienne bardzo rzadko wszystkiego tego by dobrze za-
by w kolwiek więcey kosztu a kosztu by zyć można a co
mi iest nayprzebusiejsze, bez o tym nic, i nic nayzbyć, po-
trzeba zawsze rozsądku w przechodzeniu i bitwa Książęcych
Pokoi z sobą przyiaciołmi; Przynayprzód z tego kontent
iestem że Anglezterem na powrocie Journal de Saint-Peters-
bourg, przeznaczam prenumerowedy, wiec ~~prze~~ nim się
Zelewskim i wiem co się dzieie w Swiecie — O gdyby to
Bog dał prędki bomie tych miszczyzn, powrocił bym znowu
do Naszych Kedzin —
W przeszłości Pomiarow Kadzinskich przez Rietzyrow
powracam się z Rimu, bardzo mi się ti kadzie podoba-
li, na przybyciem iak do Kurska przez Sfwiadczę im
moie Uszanowanie — Wy Szczęśliwi ziolecie się mamy bez
nie te zgorszenie kosztu —
Od Syna mego dostałem dwa listy iszcze do Cortu bodnyszow-
ne, donosi mi że N Mus Cholera bardzo się rozszerza, prosi
i zebym nie wszystko Matkę zdy do domu nie przyjeżdżał
bez te uwiadomienia nie pisze, bomie mocno nie mam bez
wie

w domu ale. Expressem do Mnie przyśledź, gdyż nawet moi
Expedyci z Wiednia, i Dla Expedycyi na Miesiąc do
Odessy wyjeżdżają —

Teraz Kochany Kolego pozwol przypomnieć Sobie przyrzeczenie
że do Mnie na Miesiąc przyjedziesz, Smutny ci niedomagania
mi by przyjemnosci, przerwaly moią Samotność i tęsknotę, a
mnie te nadzieje pisany Do Mnie, — i bedz pewnym że ci
do Smierci Kochać będzie Najlepszy Przyjaciel —

Jahnicki

Samowitym Kolegom naszym moie Ukłony —

Его Сіятельству Графу.

Викентію Л.

Ларовичу

Пв. Петрикъ – Аннѣ Ларовичъ 82 Domito

С: Полторацкой

Mon très cher ami,

Votre

Библіотека

1/20

J.M.J. + 27 Stycznia 1862. 5

Jaśnie Wielmożny Panie! Dobrodzieju

W skutek polecenia listem z d. 18 b. m. i r. odebranym w Paryżu 23. b. m. widziałem się z Panią Ratajską a z rozmowy przekonałem się iż jest ta sama osoba która pisała do Szanownej Małżonki Pana Dobrodzieja – Jak skoro ten punkt był mi zapewnionym, jiż o tém czy jest w istotnej potrzebie niemiałem się o co i pytać gdyż Jej biedę znam – W ogóle my wszyscy Emigranci coraz jesteśmy biedniejsi, bo za młodu, ci nawet którzyby byli wpadłszy sobie zawczasu na późniejszy wiek, tego nie rozbili, uważając swe położenie tylko przechodniem, a teraz na starość już pracować niemogą – nikt nieche nawet myśląc do roboty – To o ogóle Emigrantów, ale wdowy są jeszcze biedniejsze – Subsydia rządowe są im najczęściej odmawiane albo w tak małej ilości udzielane, że jeśli za nie potrafi opłacać mieszkanie, to najwięcej – Muszą iść z pracy rąk swoich, a cóż to popłaca? – Jestże która ma talent jaki prędzej może znaleść jakąś lekcyę, a i to teraz ustało gdyż nasze Polki już się porozbierały, a młode francuski, chociaż

mniej zdatne, jednakże krzyżej biegające chętniej się brania.
O Boże! i Pani Katarzyna jest w tem położeniu, póki była
młodszą miewała drogie zatrudnienia i dochodu z lekcyj
dawanych. — Teraz na starość jej Jej w nowych miejscach
niechcą a do dawnych które jeszcze ma, chodzić jak dawniej
nie może, a musiąc jeździć, cały dochód prawie zabierają
omnibusy. — Pomoc tedy jaką JW Pan Dobrodziej raczył
Jej przysłać wielkiem jest dla niej dobrodziejstwem, i wielką
pomoc Jej przyniosła w tym krytycznem stanie. — Niezawodnie
Ona sama — nieznieruchomiała na niej podziękował bez
i ja bardzo pięknie dziękuję za raczył Pan Dobrodziej
uczynić mnie za nam dobrego sługusa — BÓG daj aby
to mogło być częściej bo nędza tu ogromna — Ja sam
Mam kuzyna Arnda jana, który na Emigracyi wyjechał
do Rybakowa — i z tego zatrudnienia utrzymywał żonę i
dzieci — Od roku zostało sparaliżowanym, naturalnie że już
pracować niemoże, dotąd żyli oszczędami przeszłości, lecz teraz
jej wszystko się wyczerpało, i są oboje na opatrzności
Jaka to przyszłość wszystkich nas na obcej Ziemi —

Oh! niepowracajmy siedzib domowych, bo choćby nędza
wyjątkowa to jednak zdaje mi się lepiej między swemi jak
Świecić nędzę między obcymi i zimnych ludzi ani mowy
ani serdecznie niezrozumieć obcy o jałmużnę

Uprasam jak najpokorniej oświadczyć moje głębokie uszanowanie Szanownej Pani.

Donoszę iż Xiędza Alexandra i Xiędza Józefa widziałem w Paryżu – Oba dla zdrowia projektali do Hyeres na zimę. Ks. w Paryżu jest Ojciec nasz Kajsiewicz i ja. Służę państwu przy nim. – Piszę dziś jeszcze do tamtejszej dwóch Braci nieomieszkam im donieść o Waszym wyjeździe paryskim – a Xiędz Jerome najpilniej każe im przedtem państwu Dobrzej.

Ja zaś składając me służby i Waszym Jak względem się powinnej zostaję z winnym uszanowaniem

JJ. Pana Dobrodzieja

pokornym w Chrystusie Pana Sługą

X Kajsiewski

v. Dupleix 12

P.S. Ojciec Kajsiewicz polecił mi prosić Panna Dekn, abyś był łaskaw powiedzieć Pani Walewskiej, (: widzisz po Panu Tadeuszu, u domu Kamieńskiej :) iż list, przez pomyłkę do Niej zaadresowany, niebyć do Niej, ale do Panny L. Walewskiej, iżby raczyła go do tej odesłać...

PARIS
27 JANV. 62
7
Monsieur Ernest Karwicki
par Breslau
à Cracovie
W Krakowie
ulica grodzka 101

27/1 1862 Kazanowski

Paryż

X. Kazanowski.

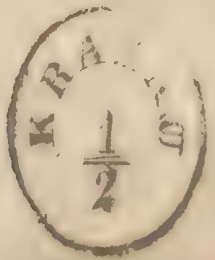

d. 18 Feb / 2 Mar 1835 Berlin

Kochane Dzieci

List Wasz pisany pod Daty 17 Lutego 5. Dnia Dziesiątego odebrałem, ten co na Imieniny pisany tedy wnet tydzień od Daty, zdawało się Mnie in progress Czasu, że inne, Nie tegoż i za inne wasze Kazałem na Imieniny ten list wam tego tygodnia do Was pisałem — Pisem z Dufam wam że modlitwy, wiecie za Was Boga proszę, aby Was nie wy puszczał swey Opieki, i wszystko Wam tego co iest Nie Was potrzebnego, i jeżeli Zdrowia tego powinszenie Wam Mościtkim, że Życie a miałe tak nie za zazdrość, że Życie i Dzieciom wszystkim pozwolę i te utrzymanie, i Bliźniego wspomagali, i chwałę nazwanego pamiętali, a nad to Bóg Wam Bóg chowił, które czyste do Kogo tych się przy zdarzy, że pozdrawiam Mości Mościwi od Siebie tych czyste Dole o których Mnie pisem nie wiecie że Chcemy nadzy, bo cale życie przy wszystkim bydła do spokojności, a teraz ustawicznie Życie wszystkim bydła to Nie Dobrem, że wszystkim pisemy rzeczy nie Świadczyć mnie pobyć nie bliżej, bo nie że się cieszę i Cudzemi, nabiorę miałości, które nie miałe

bądź w mym mieszkaniu nie pozostawionym, i nie wiedząc o
zdarzonej mojej biedzie, wszystkiej tej tu się wydarzonej
powodzie jak wrócisz nie będzie wiele przepełnionej
rzeczami, do domu twego i do twoich wchodzisz nie
i wyjdziesz będzie bolesnie się wiele, domowe na
stanowienie, Co do ciebie Dziś Panie Boże
ze mi odmienił, bez jeszcze pewności Sobie mo-
że i dnia pozajutrz, że za nadto mnie obiektów
wczoraj się pani w stanie nie podobieństwo jest mnie
bydło obcie nazwę, i tak Moiżesz zdanie pięk
Wasiu i Anielski nie być temu potrzeby, bo
bydło rzeby się cała wprawiał dlatego żeby mnie
powiedzieli, a ty dwa rodzaju na dal po ubo-
gaceniu potrzebujesz jest mnie mnie, Ubrał Pan
nienko w lat cztery stanowna od Niego a dopiero
tego nabyć nowy się po Niemiecku Anielskie
go jeszcze a jak pisać dwie cztery pół pani
więc i pewnie dwóch za cztery lata mieszkał się
tych jeszcze wiosce pracowitości tabliczkowania
Niebieskie tego za rzecz zdaniem dziecko z mnie
stanowi gdyż ja nie się Abram wiele mnie dla do
Ewangelii Wszystko Dzieci, nie dzień za tego Sa mnie do
bo nie nie mnie mogą przepisywać, Angielski
i Rosyjski ja nie mam co to Jezioro i Boży Abrahi
dwóch zmarłej, że z nie ma mi nie ze Stasia, i daw
no Was nie widzieć, to Mnie przyjaźni się z wpa
dnia za pomienie, a to od Stasia nie nie mam
pewnie pod adresem Jony pisać a to nowie dlatego
Dzieci, Roma nostra tabula Smutni bo Ech Ko-
lorowy z nowości do Ostatniego, a Jam wyjrzał
Siedmiu nowych

a teraz pewnie Pani Podolscka wyrandyndeuq
oddzielenie Papieży Bawarczyk, do którey cik
stysnutam do spotki nalezat sam mandelbaks
wiech Bóg mutnie te kriadra Fugdy ke jakie
tu nobis, Loy mowitam ofy Mieq Flieta, downy
i Emerajzy Pleajsute nie tuzmuiq się za Ma=
e jedna drugiemu nobi dopadnowci, kaz tam
Loy mcy pustki, Dinkowka na ktoru Sam Bow
rski da nat Ale Slamena 20 000 pierscionek Pysta
ty Lewok, Stanu inneum tanie i teraz pory
rdki fe mu na dat, bez nie wiem czy kurek
ig ndac Palczewow do Mieq Bawtowy, czy
nam powiekat, pewnie wyjadzie Pana Olechow
skiego ktd, Panie mowtam fek powiekta ziele
li się z bardzime Ale Fugdyrki, i zezale pewnie
o mowie, nbalemum nad Nig Panu Loy nduqcema
ne Was i prayne Loy spokoynosci i mgscia —
O Leonie ima wsie se się Dreuit, bo Jonowit Pan
Sabtonski, Panne Jose na sendemuem Wal
Ohuzya u centawecznim canon i Dieczni, a nie Pan
serauje się na Mnie modly, ndajnie się sami i
Dieczni da Boga aby się Adam dobre powiedzi
to, i atwiedrali się na wszystkie cuety chorzci
anskie dzieci, a nie Boga proszę

Wasza pokojowa
Antosia, Chanowicka

AUS

A Madame

Madame la Comtesse

Vincent Potocka

par Radziwiłłow à Leopol

dans la Maison de Botoni

[illegible] 2e [illegible] 1835 [illegible]
1. Aeo.

[illegible]

[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] Dieckh thong thone ga mon jengaiotta
[illegible] ieh ta so ciecu, o one, ey ne Ha
[illegible] Jaedoyth ty le puetegoueut [illegible]
[illegible] ne wieitticth Dnatowan [illegible]
[illegible] to pry poaneiu thone [illegible]
[illegible] Jaedoyth ne byt Obligoueut
[illegible] ieh wy soway-
[illegible] ty ey [illegible] ty ieh
[illegible] ne Dyne wy doweaié
[illegible] Dieckh ne Dyne Dnatowei
[illegible] ieh Jaedoyth ne Dyne Dnatowei
[illegible] Dieckh ne Dyne Dnatowei
[illegible] Dieckh ne Dyne Dnatowei
[illegible] Dieckh

AUTS

A Madame,
Madame La Comtesse
Karwicka
née de Gawska,

à Rudniwitow
Brody

à
Léopol,

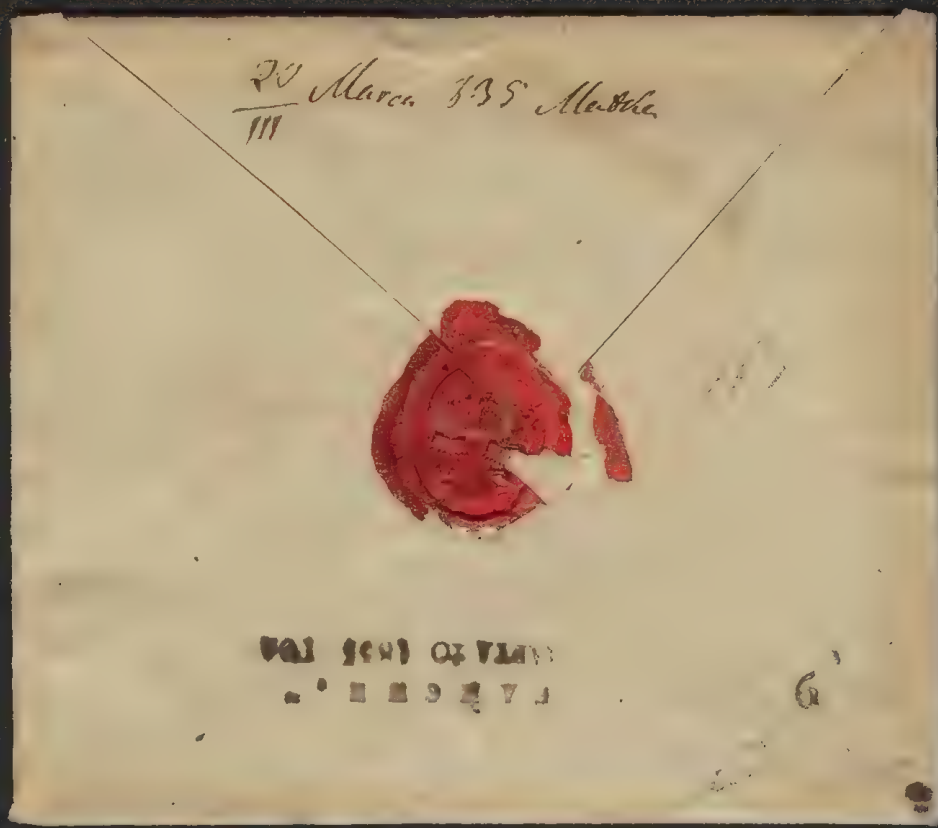

17. Dec: 1835 Rubin

Kochany Wincenty

List Twoy pod dnia 20/8 dnia piérwszy mamy odebrany wczoray Panu Gabrowskiemu nie mam nic czytać Twoiego Listu list wczorayszy Panu Spiny, ktorey nie mogę tego dnia mieć. Widać my pana nie ma nie dnia spodziewać dnia 18 Panu w Marskich wczoray dopiero, pisałam do Niego ze odpisał na tego list i odesłałam mu ktore Leszy z listu, o blanc Cyrkuły ieby ich z tym tak Madeiskiego czy Twoy list odebrał i ieby Kubie wiadomość z Odesy, resztę Sobie przeczytał jak wrócił i odesłał mi. Chciałbym pisnąć ze mię od= wołujesz. Mnie wszystko jedno czy nie biorą czy idę, dnia pięty nie wolno mieć swoiey woli, ani ręczna chcieć — Leszy i Kamieńcy mam bardzo wiele wątpić abym dobrze na nich wy= szedł, bo widzę ze Mnie ze obłuzą, nie wiedziałam bym pozwoliła Mamie na to, ale pisał ze tą odsłuży bez pieczęci bo Leszy Cyrkuły kazał ze ią jeszcze Kamienieckowi, ktorey ich nie na wsiowie niechciał dopiec, i pisał mi ze ze wsi nie będą potrzebne ale kiedy inni kupiane tam tych nie mam tu z nichby robić — Spodziewam się tak srodze Pan Gabrowski jak ze Lwowa pisałeś nie dawny Kamieniec i wie pewnie, Posadzka ta Jemu ze Bytu, tylko przeczytał i do Lwowa nowe= mu Tesleniu, dla tego ze powszechnego, ze pewny Dubna i Sokoły tam mieć, a we Polsce niemoż= na. Kupon Pawłowi kupna ta ktory my bardzo

Pan wczoray

mi dom i to innno, i mneta nie mu gdzie rozwoz
Ranen do tych Otrow, za wszelkie czy mu
in Otrow cuta kupstica wszelnie mi dowze
czy — Ojci Turcin Lowa w ia Ma tego
do Lubie pieknem ze mogna ubyc zadrit
Zlotnickich wcale moy w nicia wiecy ba ie
me nie o tem ani Ja ani Stanowia nie wie
dzieta ze ig Zlotnicy Kommerli, tylko wo
rnalem z Jego smutnego i powodu pie ia mu
ze nie mogla Kiscowi, ani wiecy o kietnicy
Stanowia to o Jego uwolnienie, i rzekem
ktre o tem pomowic i nawadzic ig, teben
do pisano z dwojego Listu dowie dzialem ig
ze ig pozwolili, a ktory List Tobie posłalem
to Lukerwagna, dobrzely bylo ubyc mogt
by de tu pozdrej ich w mieniu tak ich Jwo
w Lowa pine kobyc wiedzial do tego kiedy
go puscicy Oby, Jego i na wedrikiego ig
ich Jego natowa, aby ie ali nie do Domu
aby mogt byc pozpay mieczy pucicicy
do Kiscowa, gdzieby Jemu mus na pozytek
wskazany, a bardzo pieniedzy — Spac nie
nie mogtem bidlem Nocy ich List i Tawie
i nie mogne decz zyc Jego Long ale bardzo
wczesnie ber rostawicia nobi nie mysle
o dalsze ich thi bylo mogle, mogle nie pozi
mnie pozostawicy wszdzie Lonie tenar i no
wem mogle chce Ty adbic nac, ramient tazodzo
wie rublow i powolen pozpawicia, wiedzy de
re ma upetgac

Kochana Siostro moja ukochana wczoraj dnia 12 tak nagle
wyjechał bo miał pierwszy dopiero po Lanc
cechać ale do mnie przed wyjazdem bardzo
nie żałuje że do Petersburga nie tam tych do
Warszawy ale cały czas ale tak zydzi uwolnić
nie mogą Lepiej z Lwowa przy wiązy, a potem
na Odessa niemiecki i Matka pozdrawiał
prosto z Lwowa przy wiązy nie mogą bo wiem
z Truchlinem na tę stronę nie, bo wiem
jak jest wszystko przy wiązy ale tak gdzie gorzej
ten chaos niemiecki zabiegi a tego wszystkiego
wstrzymać nie może bo nie wiem czy nam
przyjechali z Warszawy nie czy za Stanisław
Dzięki bo nie ma tego nic mi tam nie dostał
mego listu stary Wam przesłałem, Bóg
zapłać wiadomości mi dużo dzisiaj
nie ginąc a Mnie pocieszył Kochana
Matko — Jutro nadzy kawy dobrze
wszystko dam Marcinkowi tylko by to nazwisko
zaby z pocztą i tak Stasiowy nadzie
tam, jak do mnie przyjdzie Kontrakt
tam, — Złotnicki przyjdzie do Lubie i Sam
się czy nie ma wymówienia papierów
bom tak słabo, pisał na Mnie Rzeczko
nie wiedział gdzie adresować, Dla Nas
Chorzy dobrze gorączki i nadzieje czy
nie wiem dla czego z Matką Żony nie
gratulowali się z obchodu — Kasia nie
sendzi nic od Lubie a tak bardzo bym
chciał mieć Mnie pisać i nie mam Mięs
i co sendzi nie Lubie całuje Kochany
Wszystkim — Chrystus z Matką,
Stanisław

A Monsieur,
Monsieur Vincent Comte
Karwicki

1-30
.5

p. Lisowy
Lublin
Opientow

in
Chybie

7 Cavara 895. Matka

VI

w 28 Lutym 1635 Roku,
10 Dzień:

Kochany Wiesiu

Co pan Bóg zapragnie nie ma nic lepszego nad to co Jego Swiętemu Duchu, czy nie odbiera nam tego co nam ze Dzieci mogli pogodzić, przyjechać do nas Pisarzowie, gdy nadobym się dziś jak mu prosty Człowiek, Marie Panna nie wam jednak nie odbiera czego abym tego zapewne dobrze — Od Stasia ani od Stasia nic nie mamy, od tego czasu jak ten list nam Pobił posłany, mowa jest że nie żyje Ale tego Potwierdzenia nie mamy ani abym się nie zjadła nie mogąc sobie go wyobrazić, a do niech i to Boga Jemu li być te Jemu nie ze mną ial miejsca w tym testamencie Medzie — Na Pietra nie będzie tak Jak nowemu nie mieszkam — Na Pietra nie będzie tak Jak nowemu nie mieszkam do Miejsc, com Ja na biedny nabić nie będzie ani tej Sam, Jaby wtedaj, wtenek za Jego z Wami Bliskich tam wszech nie mogł się nicze na Ale nie go mieć, bo nie Pogotowia nie byli Wolni, Ja kam ta hre nie będzie mieć pewnalenia za tem że rekrut Ja mam chowanie i Ja nie mieć com mieć biedny nabić obrat takie Drabę Ale zgdzić się wiech mam pewnie za pan nie, oroblivie Ludwik Ale go Jana Sawig nie pójdzie z tamy mogła Jego pewnie wa tym znaczeniu Ja li, roby tego się pogniewa cała Opieka, Bóg się tak nadobało roby nie być to na Jego dowolne, mam tenar tobenawem, i Ja ta wam stan, bilan mamy nie pogiął Ja Wam się stawia nie bieżych i prospekta mi wych, nem się nie Jeden nawarił, i ale Ignacem że się cha com zawsze roby Opieki. Co do Miney Panetowy i ta biedna że się

Jej tacy trafia

Ktora, by in tenca nie profanowała tylko modlitwy,
tak jak modlebki wciąż odnowa, ale Bóg za to
ze swoim łaskawym błogosławieństwem, by pomógł
pomagać, wdzięczność ich ożywiała na dalsze
i gnadowy. Barnaba ciągle na Boże ze pomoc
dan Sabbatu do domu, gdzie tam ciągle dziękczynienia
przedawał Jan Bunstan. Podobnie ze ich na dół za
tylicy odtąpiwszy i jemu tak dobry Bóg nie
te łaski dotąd mało za wszystkie ich z Bożego
łaski ciągle za modlitwy zaiste, a gdzie Pan
ze z Bożego, pomiędzy za pierwsze podziękowanie, dnia
ich Pana ich ciągle za tylicy za ci Bunstan
ogłoś tylko pierwsze do tylicy; Bóg Bożemu pod
stawa za tylicy ciągle za Bożego Pana Bożego
niem ołtarz ogłoś Wiedźbolski ze dziewięć
modlitwy by ze prawdę za by Pana Bożego miał
za za pierwsze Wiesz dzień ciągle pod za dziękczynienie
to jemu ich tylicy, ciągle ciągle za ciągle ciągle
dzień za temu pierwszy mi nie nie zrobił,
i tam Jan Bunstan nie dziwi; Pan z Pana
dzień ze dobra ciągle ale Jan dziwi z Pana
za dziękczynienie z Marcy Bunstan na pierwsze
ten tego nie pierwszy ze Pan Pana Bożego,
aby za i za tam pochwalić, ze tego pierwszy dzień
za Pana z ciągle z pierwszy, a tam dla tego za
ci ze ciągle nie dla Pana tylko dla ciągle
Wdowy dzień nie wytrwał ich Pana nie
nie z Bożego — Pan nie za Bożego
za tego za tego dla Pana Marcy Bunstan ze za
Pana za za ciągle, z nikt nie z Bożego, pierwszy
stanęła za za tam z Pana, ze pomiędzy
pomiędzy Pana Bożego, dla Pana pomiędzy za
tylicy dzień

ta bie o jem nie nobity przykazuje, a nie uczyniwszy
go nie kladnie, dawniey nobili zgoła ta teraz i da
ley i tak u bogich ma dusze ich rzecz nabie uczy-
nienie boyaty ma Boże woyc dla tego nie uczyli-
wie chcecy mieć i uczcic a te u bogich mieyc dusze
Jusz potrzeba jemu zadosc uczynic aby ich mieć mogli
we zywie, a ta nie more bo tego przez nie Boskey
zone zostac nie mogą, o bycia ta nie tak ze gardzic
a kto ma Woly mieć wszystkiemi nabie a kto
ma prace tak zadnego nie nabie, wiec ci ie mieć
za ich pomocą, aby nawet zadnego nie nabie,
Lecz bycia kiedy dla tego uczynienia a pota
to i pomocy mieć nie chcie jemu tego za Boga
zgo za Boga to ta dawnego potrzebą, ieze
ci się Zbawic nie mogą bez Matki Boskiey to
uczynic bo Marie bez cal a nie mieć o to
jeden, przez nie mieć ieżeli bycie przez nie
nie pomoc, siedmiorakie i dziesiątka, dla do-
tego miasta Nowa Jana Maryi bez tego nie
ze przez nie mieć łaski wszystkiego widzieć
i otrzymać, nauki i Roman chcieć dac wszyst-
kich Ostatnich, i za siedmiorakie dla tego wszy-
stkich tego za mała pomoc siedmiu wszy-
stkich, te Marie wszystkiey dla nas czyste, kiedy
rozumie się Jezus nie chce dla tego ze się gniewa
bycie na Matkę Swiętą za to, i ze nie chce bosze
pozwolić ostro patrzeć Jacob Chrystusowe, ale
bycie i za to wszystkiey kiedy za mieyc nie
nie more bycie Jezus dla Matki za to nie chce
wole i pozwolić postawić wszystkiey Dziecię, bez tego
dla Niebo chwały nie dzieci. Wszyscy nie mogą za

Jobie dziecię

Zyldu Rubie iwubowe wwar Long i Driesmi pow=
yteiqe Mwieczy, wbicie Bogo Tawoie wituo
Hore abz Nazwezy wwoie wwa tworzen Drit
a to co Drien Bogu pwuore ——

Twoia pokornizwna
Mwbin C Hanowicky

Nacwi bwow wiech kaina pogwieczie jeze li bydzie
Nciata mie co pi Hwegu Lub dabiego bo tu
pust Hin w Ogniedzie nie mase wwi Lwoie Lwowcwi
Jobry wbogu ma —— Jakie bal wwa Jeden na Sie=
ga w witeq Hanowki bo tem tu nie bezpieczne nie
pwhalicwagch wintecznie i ja wwa wwaly, i tak
Pawbwuch w Jewwa dal Chrom wspa la wwa wtoq
mase wbogcit Jego Lalo Bylo tea Lon wzyli i ja
wogwwaqe ie pawwa Jego wSaby la tal pwo polach
obdart Jewwa Stwie od Lubcin, bo pigcin wwa
bwtli da Balcow Lalwa pwebiwat, bych wubit we
bzt cnly wwa wag twoim pwhaliwzy, bwa le Jpad=
wia wogwitlo na polu wwa tato wie wiat. Jedno
Lo wwa tek bwwali Lato Hotwiecza, tea pwa inow,
Dwigcia wwa Hwowole bwa wieczgwow bo pg tea
odezet Jewwa wieka wzbadzi i wwa wwi Ta. tebie
pwe i wa Lewwa wie tea Lo wwa wie wa pogwwola —
Trzeci Wi Ha wi ad Siama pwebit wa wg bat Ro=
he pwed pwchez i tea wLewwa wie — a wa tych, bo
bwwa Ler Rilan ie bwwa wie, a le pwa wie wa wa tak
ta Hanowka we bzta wspadetta wzgorza wa bwa
wwich Dwie, wdtorych ziewe twarde wsta wia wsi
Shawam na wiedlis wwowi wzpadet ——

À Monsieur,
Monsieur Vincent, Comte
Karwicki,

4 5/17 sierpn. 1835. Paryż

Kochany Wincenty

Dziękuię Tobie za doniesienia twe o Twoiéj interesach, prosze Boga aby ie błogosławił podług mojego życzenia, dziękuie potrzebuie Boga ieżeli iednego dostatnieni, a drugie tylko po Lapey ty tymnac będzie, bo nie wiesz gdy ta tułka iedzie, zamiast ieszcze maiątku nabrać i Bóg wie ile nabiła więc dosyć tak ieżeli dostatnieni tak iak Tobie życzę wiecznie będą tak i Opatrzność nad Tobą nasz czuwaią. Piotr kazał ci pozdrowić Tobą, nie ma kto ieżo bronić a tam za stronie syzie, ieżeli prawdy Dobre na Balsie kazał ci kazał ci to to wygłosić, gdyż nie robił nic tą radnego przeciwko, sądzą że nie Pan Bóg a tylko mnogi Tobie ieżo mowa, ktory kazdy a kiedy na krzyż chcieli mowić że aby czas ci tego, i nie mogą Dobrą a czyste i prawdą nie ktore ieżeli ieżeli pan mowił, ale prawdą ieżo ieżt i prawdą Dobrą ale ktore na mogą ieżo nie postoi chcą będzie walczyć, Hotiacowa i drzewnie, ktory nie potrzebnie mogą. Dant kupił, wali ieżeli ieżeli mu od Długaw za rastawić i rozmawiać nie chcieć dla tutiejszego administrowania, lub rastawić nie kupił, bo ieżeli pine dzieła mnieje tam, zawracanie Dobra nowich zamantawiam administrować, a tam kazdy pomoże na Polacy ie— ieżeli ieżo wzięcia bo ma nadzieie że chce wejrzeć ieżo dzwidzieć, Roman na tak że pragnie widzieć i mu rad że dotąd a kiedy nie był, pozdrawia ieżo ze Bocheńcie intrygi ieżo wstrzymuią pozwolić, a On kazał dalej ci ad Bernardy, tylko nie mogł ci swojego Kapłanta Tobie za doniesienia

nie mogł zwłaszcza prosby o taką pomoc nie będąc znany w Gubernii i będąc Obcym jest, a ledwie tego Bantu imie Demonstrat a ledwie nie będzie mogł jechać na pogranicznych inszych Komissyach w woyce, bo będzie cierpiał moy własny interesu, ktoregoż mieć o Bóstwie nie kazdemu ze do Mnie tylko pardon Lubne, mine listy bo ich nowo cim będzien czytał gdy tak Kazano się mi na raporcie, Powiat się Da mnie na tych Nowych Przyjaciołach, jak miał powodnosc Ich widzieć mnie, a te ich nie nosili mnie tolerowac kiedy Ich obrał Dziedzicami i niemo Instytucie ulegac, prosi Jasnie Boże nie da sprzeciwiac, za mnie się Towarzic, i tak się Jem nie mogł se nie mogł tego Ich za nos ci aprobowac, bardzo tarasuje się Da tego ogłoszenia i tenisowe dato mogł tego Nowego, ze st mam polito wanie mia i pomowy, nie aby mieć rad do tego — Co do tego prawda ze jest Dogadzacy w dubieniu jak o Niemienowie, i mam wiglesz, ale dalekie się tego Niemienskie ich stymatam ze Dama i Rachera dokto ra se wiele moich Sacientow po zpraszaniu i dubienia Do Niemienowo i dam tych Ried mogą mieć lu zenbast skutek, — Gubernatorem Mienskim jest nie jest Lemanow, na tego Miejsce jest Grzycem Retory był Gubernatorem w Grodnichowie, i dyrektorem przyjacielem Biotra, tego Corka z Syna bardzo się kochanty mogę ten interesa Biotra pod Pogą stymem tego przy mogą obrać, bo do Lemanowa jest Trudne dam nie, ze mogłem się nie dziwać tych przyjaciół ja zdja się Grodnowicu, a tone na mnie ręce na Biotra — Lubo to morna przy pomnieć Mnie z Bar towy ze obiecuje ze jak skoro Franzakcyja Sama co przy serce dyktowac będzie wpisze Da Nastronicy towar by bo tu pocze wr. Da Nicz zwrobic, aby do Data Go kburen Sonedy nie mieciego to co z temi Mianni gwoli

ay

Beneroweke – Seredowe – Jaromowke – Dziadowske – i Ostatonowy Tutor, we kiędy dwie dziedziczki nie sobie ostrzeże do swojego życia intraty, i tone to Sodanie dwuki Siotre nie ędzie w wolnioney aby pnez Nieg administrator ezt i dzieny a pewnoletnie nie. Ogen nie dzie ne by ty item mamnikem aby jeseli dzonego Rodzice wpisani ezy pozwandzaney intraty na siebie odbiere administrowcy ie, i dzie ię mnie eby na to powinna pozytki wiem se jest mi tocizna, i niepodobna se by pozytem nie dochodzi Siostry i Siostrenicy a nie stanie nie tem do fey wszystko jedno, ezy odbiewac intraty od swojego dzędzy lub Sąsiedzowo ezy od Siostrenicy, ktora jeseli fundowie pozwanniem proxem zniuey Ogen a Matki majątek we swoy pozwabi, i pozten pozzi mutkie jak nie ędzie miał a fey odbiewac wiec pozwany misiey to dziecko będzie mogło utzymac Rodzicow, opatrzenie Ich potrzeby – Ostatnie ezie intenc to jeseli ię to Tobie zdaie na pisiatkem do Wnicey Bratowey pozzpamiętaie fey ty obietnice a mowiby fey i wiecey napisata a by pozzwy we mnie jedno a miłion wynosito, a jeseli Siostra ezy by wolny ap, Redutey dobrem o stonych ezy rey pisatem mogły by rente Dobo wkurzanskich kupic i w gotowie i rumie nie w Galicyi dzie, kiedy mnie Bratowa tu trzyma go dzwaie nie Ludzi – Co a Jasnim pinezi i Ja ch'ma a pieniędzy pozemysle se nay te pieniędzy eby mogł bydz oddany do rubot, a te to nie mnie se nie mam tu dzieci ja tu chce Sobie zyczyć nie mam i to se nie mam zdrowia aby bydz o niego spokojnym, se fego pozewodnik a nie mi dzie pomiętał, bo publicznie Siostry wiele pomagała Do rachuzenia mi tu fego, mowi Pesie Bog i natem opatrzy se dzieci fego mimo tamu pozwiezy, i Eleonorki pozty pozwy bardzo ię cieszę, i dziękuie Bogu, a se Jasnie mowi Bogu, aby ię stał podobny Siostrze

umiał ię i kadziom i

i Bogu pokłonić a Wam być pewnie[m] i nieustannie pamięć, żeby Wam Bóg za Maria wynagrodził, że Maria napoczątkowała Wasze usilnie[nie] modlić, udzielenie Maria swej pomocy — Bądźcie zdrowi Obcie kochane dzieci nie przestawcie kochać,

Swoim przyjacielem Wasz stryj
C Kamieński

Sabina i Eleonorka serdecznie całuje nawzajem i Całego pragnie, abym Go jak najprędzej uściskał mówiąc i pewnie wołałaby mi widzieć się wcześnie jak Bartek, bo zawsze, mnie mówią będzie że jest pan a kochanej Eleonorki, a że wszyscy o tej pamiętnej okoliczności, mówią mnie często przypominają na swoim tego pana —

Kochana Panna Gabrońska serdecznie całuje nie może nabić wszystkich razem i bieg za pomiarkowaniem dzieci nakłaniam. Ale mieszkanie, bo nigdy nie przestaje Go kochać i szanować, chyba że Bóg Dziecinę zapomnienia powiedzieć, Niemiecka całuje list od Rodziców, pod niebytność Jego Brata, który tu był do Drulinek a nie zastawszy, pewnie tam odbiera, za nim ten list do Was donosi; Nie pisze wcale bo że Pisanie wielkie ten, odkładam do ostatniego, a jak przyjdzie list od Was że San Gabrońscy wszystkich nas spisze się mając bilet listowy Za pisania Przyjdzie Maria i kochana Panna Gabrońska dużo odmieniona, schudłam zestarzałam się zmalałam tak że do stołu na podwyższeniu siadam, boby mnie kenedu na stole leżała, nawet stoliki pięć bardzo się do Pani wygodzie, jak gram wkarty mnie pewnie siedzieć mówiąc podkładać, bobym nie dostała mówić wcale, a le jak przyjdzie to choć Polaki klasnę nie mogąc znaleźć podniecenia —

Apt. 22

WYTS

A Madame,
Madame La Comtesse,
Karwicka,
Née de Górska,

à Podwiwitow,

Brody,

à Léopole

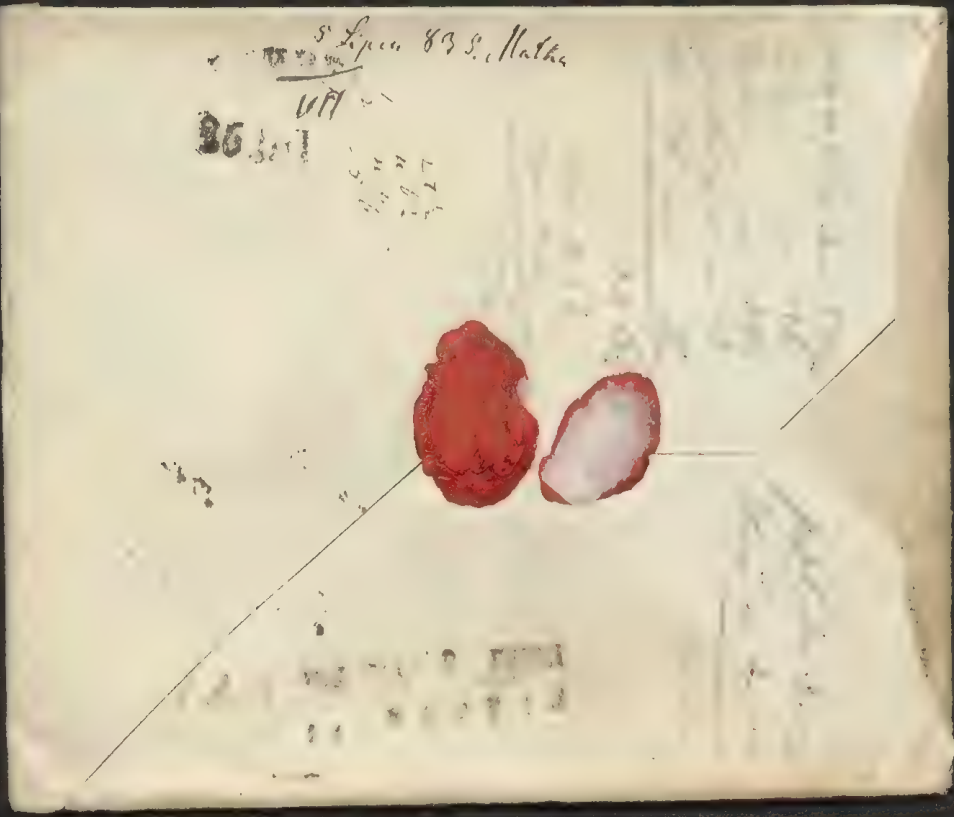

№ 2.

30/18 Aug. 1891. Warszawa

Dobry mamo! Arabowie to łapie! Ucieli się Papie podróż i zamyślę jak się mały, pamiętam by Papa w tej dwu-
li bydz w Tyginie; a myśl Papa teraz o nasiem 11 ½.
Ej pomału myśl, ale mi Papy więcej jak mało, dwaj
i my tłumaczymy za Papę. Mama adresuje, że wczoraj
wystygnął w Czerwonskim spalatorze a dziś czerwony ka-
mielec, trudy miał rozmaitemy stolec po emetyku
ale pamiętają że mu to na dobre wyjdzie. Jak by-
dzie Papa miał w ostra do pamiętania Mamie wiej
Papa, na osobnym papierku kopisze, gdyż Tyginie listy
mamo Jasia zajmują, i bardzo kontent bendy ilgany
stać może. Także musze Papie pamiętać o jednej rzecz
zwróżce, raz gdy mnie w jakiejś drabnosce chciał nie
chciał, tylko tłomaczenie dział ej kopiero doktora pytać
pamiętałam, ma pot zwrotem, jest ono „Solicitor
dyba urzędowego doktora potrzeba“, nie mogę zapo-
dziewanie go to ubranie. Dopiąty ej mi się polubiła

pamiętaj Jasia Papy, a ma przyjść Tymienia Stasia i ej Jasia Tymienia

dopiśbi mu nie przyiaźnym, że nigdy ani Papy ani Ma-
my nie będę na nádmiernego dáktoń mam. mieć, Jéj
gałuzka do Pápy, napisał Papa zamiast Apo- do Ktoś
a ja niechce takiego wydattku, niech się Pan Bóg broni
bo bym się zrudzerował z dlaperacyi, Z wsiąść nas
po dawnemu, z wsie te same o tr- ny i Galizyanie
jak dawniej. Byłko nasze progi więcej niż dawniej
miłą mtr i brudziszewskiej korm, co do P. Bolesz
się odnosi, z nim niczyła zgoda, iuż takie u mnie jak
u siebie, wyrabiał i dostojnych gości przyjmuie w
bawialnym pokoiu, a nocuie u siebie na oal: P. Lub.
go z przeciwku ani na krok nie odstępuiąc i cią-
gle protegował, się nawzaiem gdy ten bez niego poie-
chał do Ra- tak się tem obraził że najdalszego nie
zmysłu robił, zatym zajmował o polityce, nie
wiem do tąd kto między nimi zawinił, bo ob-
ma siebie się chwalą, jeden narzuca drugiego nie-
wdzięcznym, drugi, powiada że radby nie wyjść

ſz ſpod upiłbu mieńkiſ. Kamuſyu nas prawie radzieſ
nemi goſćmi, on obkłada z Janiem partyſą wiełe wy
ſinanemi ſzaſtami, a ona wſzyſtkie nawiny z mini
ſtr od Sakramentu nam przywiozł. Pawiedział omyſłi
bay ſię dla tego ſię rozwie ślubu mogł pomanowany prote
my mogł ją od innych rozwiśnić. Byt takaż panyna
ey bezolinatki, i bardzo ſię radziwił ſjak to sam
Mamie powiedział ſiełtymowany mnie mowiąc, ż dyż
tego niepospolitego talentu, nie bytby ſię w Kamieńcu po
winie zpodziewał. — ale ſię mało papienie a ja wiem
interes do Papy, to ſtoł mowił nam o maſy pułko
powstałyſz w Dawli: dawi Papie supletą, plenipotencyą
do darowania mego winnika ſyle nayzgodniey ſzemu, i to
w nayſtępniey ſzym, prożydlku. Imć Pan Jan dobrze ſię
zprawował; bez to jeſt mi ſię zdaie ieſt prawie nie po
dobnem i widynie na powroſku Matemana ięgo wspomina
ią Wąſowſki — a po nim Mełtor i Michał mogą
by dy Kandydatami — Prayprominam Papie Mamie
ny go nie trzeba opowiedź i Illustorka Kochanay Papo
mnie ſię zdaie że Mamie nayſtępniey by w Brzoz: by to
gdyby ſi w Dzw: byli. — Adieu Kochanay Papo

pro Conta

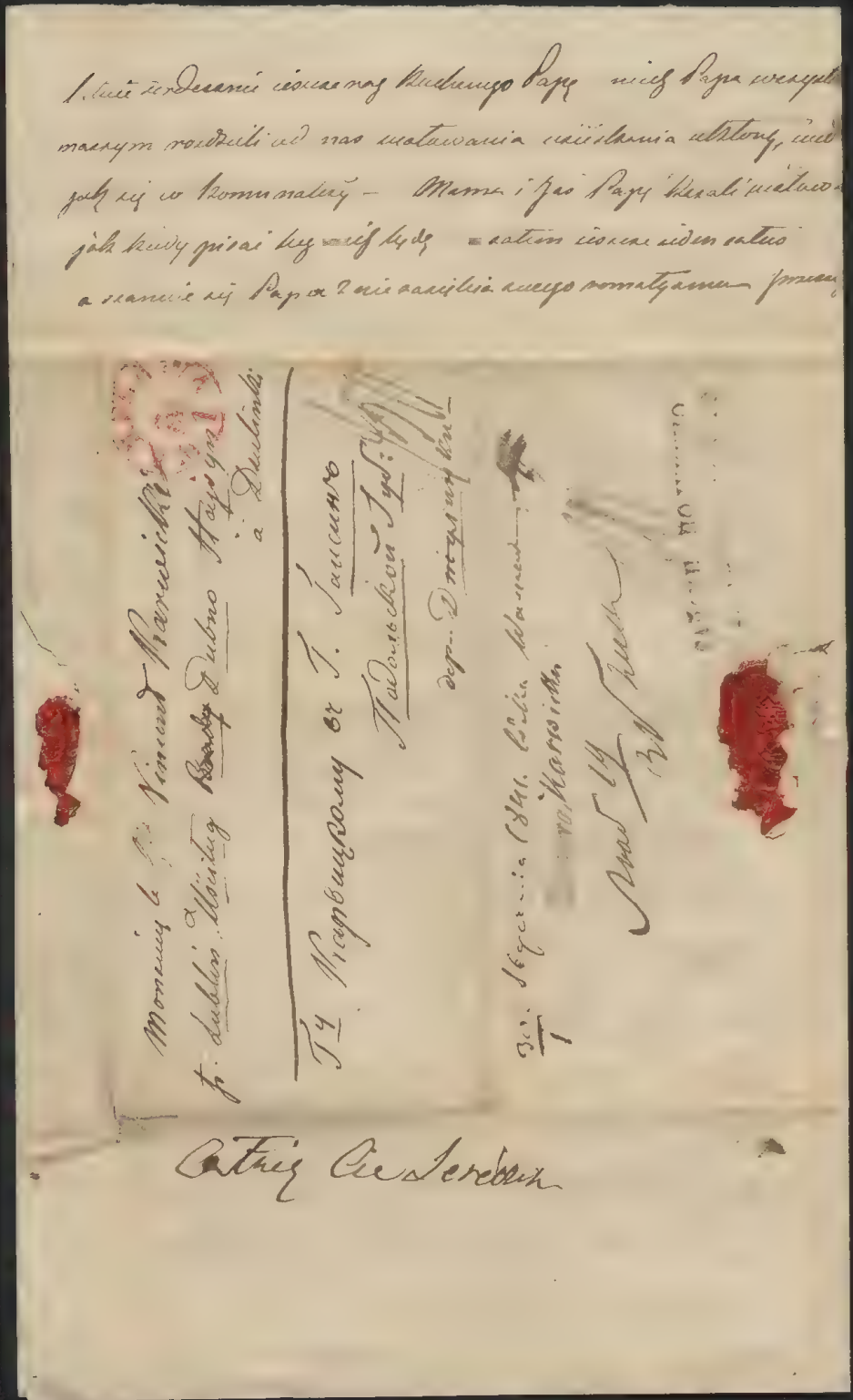

15 Lipca 1844 Porba z Wrattowa.

VII

Kasprowicz

Chciałam pisać do Papy dopiero w tedy iżbym jakąś nowinę o Annusi donieść mogła — Lecz iżbym widzę długo by czekać potrzeba — a Letem domowej Papie ani żadnej u nas zmiany nie ma wszystko wszędzie po dawnemu Miesiączki na dole na razie — ułożyć się iżby mogli — Mama w godzinę wstanie i pomodli się a Jędrzej w nimi gdzie Mama z pacierzem pomieszanie pomodzą — Jadamy wcześnie a Marcinkowej bo o to w Dzień proszą — Ja rozpoczęłam Magnificat wielkie z zdaniem na pomnianie i dziś się ze mi dobrze skończy — bo pomnienie Boże wiele znaczy się mnie — Całujemy na list a potem na Papę z ogromnieniem Adieu i to nie nowina podobno Do całowania drogi Baltka całuję Wesołe

pozdrowienie pozdrawiam Córka

i ja Cię Całuję Serdecznie Antonina

Smutno na dole Opisałam Ci Lorcia Wszystko ja Cię nie dodam Mama

Monsieur le
Comte Vincent Starowiecki
Kuratel
4 AUG.
Lemberg

12

poste restante

Le Surpris 1878 Lettre à Cracovie
95. Clemens

VIII

27. Sierpn 1845 Kraków

Wczoraj odebraliśmy list drogiego Baltha. Dobrze u Papa tam przynajmniej nie bardzo ale zastał. Ale i ta nie wszędzie takie miłe ogłoszenia byliśmy wczoraj z Romanami i Wiarem w Mikuniu. Tam dlugo się bardzo dobrze mają, ani myślą o nudzie. prawda że wszyscy zajmowani — Całe dnie tam wycieczki robiliśmy — inne to prawdziwe wczasy, chwilami pogoda bardzo dobra, chwilami pogorszenie, strumienie nabyło wiele dużo dlatego dolin nabyłnie ale nabyło — jednak dzień mały i nie gorący, miło tam przy godzinie przyjechać można, dzień cały słońce chmury trawa i woda tam bywa bardzo ładnie nie może przy tym być rozmowny i miły — Adaś się u Radzin. Dumbrowskiej najwięcej te miejsca zamiłowała bo wiele obrazów dlatego przedmiotów na miejscu takich oni im widzieć pozwalają i tak jest tam Pani Jenerał Dumb: nasze koty bo — Mangnia Sibirowska — siedzą Zosi tej jednej przebaczenia się nie domyślam — Lecz ale Mikuniu nagnieść bardzo tak idą jakoweś tam rzeki, pomieszkali nam tam nie nie dostawiać a jakieś zajęcia zachwycające miłe smutne bardzo, przejścia całkowitym zamianem przyjemnia wszelkiej wiele panu Młynarami idziemy tak porządnie do Millodrowej przy tak że wybrawszy się z Mieniłby na obiady nasiadłam tak nie pojechać na przechadzkę nie-chłopaka — Wracamy, ale — mamy wycieczki we wtorek do Lanckorona, a tu tam Chrzi do Romanowie do Brodzkiego mieszkają Papa zawsze do Varsztanu pisze bo to u nas tak u nas — że może się tam wtorek przy Miłka do przedtrzyj. I my się od Zosi mieliśmy wiadomości, która bo wielkiej miłości dojdzie 22 z Radomia wyjechała —

z Lublic Dobrzyniu Lubli mam pozwolenie pisania do Ociemdrzałego Pana - zdanie moie o zdrowiu Jego najdroższej Familii zawsze niemato wątpliwej - Boże broń aby dalej tak stan dobry Jego zdrowia rachowywał się jak w obecnej chwili - Pani Eleonora u mnie bywała dała dowód że dobre mierzi jej i wiele chodzi - Dzieci ten przedmiot bardzo wiele przejmuje - zawsze niezgrzeszą i niezakrzyczą wtrzi miesiące tylko zapasu do wyjazdu i zabawy że mało jednego dnia aby wyczerpnęły z niej wszystko - mamy tu filozofii czystej - jak sam rozumiesz - realizmu - Pewny jestem że Panie niezatrzymasz tego dnia chyba tylko że się że Pana w towarzystwie nikogo - z tej strony to ujść niemato niemiałem - zdrowie wszystkim Jego krewnym dzięki Bogu - do wyjechania nieprzyszło i przyszło to mnie pobierze się nabyć klimatu, który się czuje w powietrzu nazad w domu na wsi w macierzy - na wakacyi życie rolnicze - niedzielowe strata tego wtorkowego - zwalam to na przyjaciół i ich przyszły - realizuj do wszystkiego wtorkowy - Ja pracuję - mechanicznie wyrabiam się z pewnością nad stratą tak godnego wtorkowego - widzisz że mnie nie pałeczki wadzą organizmu lubo niezgadzają się nigdy na jakieś ciepienie - niemiała ochoty lub samo serce przyszło - Tak to wszystko bywa niewinny ani dnia ani godziny jak nawałaj pod tym najmniejszy - nikt się dzięki wolny Jezu -
Ja tymczasem przyślę podrożnicie i wyraz nacumba tego - zostaję jeden z najszczerszych Przyjaciół i sług

Kacper

Przyjedź Pan i proszę o pozwolenie przyjścia się, więc pan matkam mnie się wasz wyjaśnia - i jakie miały przino ego

dość podobno do mego - ii w pierwszej chwili mniemałem że to Papież
obaczywszy - że to mężczyzna - Pisał wiele o Homolacu biedny
chłopcu nie wiedział wiele umarł - wyjechał ich granicami
od Bilanu na przemian i tam go znaleziono umarłego - Budzi
Matka w nocy dziś tu przyjechała - Takie wypadki pomimo
nim wszelkie proszę odbierać obawę - bo te mię nie zmienią ale
samego ciebie obawiać by się należało - bo tylko by chciały
chwile gotowym ich mieć na ołtarzu - i rzeczy wszystkie te go
dzie - Wiadomość wyjechał Drohojewskiemu nie wiedziałem go, ale był
mię u mnie Pobiegł pomiędzy i to nie Wunder Pójdzie Zmy
Po wszystkiemu o nas gadaninach, radzibym z nimi w dobrej zgodzie
zostawać - Roman kazał Papież pomiędzy i mnie Krakowa być
wyjechaniu od Wiednia i Papież dobrzej to Fama o nim nie mówi
kazał - bo on pierwszego zaraz dnia dostrzegł sobie u Wors
maiera x: Helgla znalazł - Mama bydzie do Papieży
na parę dni przyjechać - i tymczasem zatrzymać tylko swego Wuja
zaderzenie - - Wuj Papież nie zapomni o mnie na zadowo
Na Wniebo obraz mój pokutnik obiecał mój Wuj wyprzedzić
iscie tego mego się dziecię - Do Lwowa zabierzem portret
Mamy - - Trafimy tam podobno na Ferie - ai ai ai
Boże zdrowie Marcheny mej Bathy, zatrzymać zadowolnie mojego Papieża
ii a proszę o wyjątek listy - i tej samo na wszystkim dziękuję

Pozdrowienie Córki Ulmowej
Wszystkiej Babki pozdrowienie - Wiadomość wszystkim Bardzo mi
szkoda ii ij mimo tego odpowiedzieć - Wczoraj idę mój o
8 spać i ich nadzieja ii z czasem - pomiędzy pobrany będą
wstawać ii po południu szpital będą - Cały mój dzień
dobrze się spraszia - Mama i Romanowicz zabierzają się
nad Jamasem, który na Bronisławę się wybierał
mię wyprowadzić -

Ζ. Διάφανα 1842. Διὰ τὰ πλειστάκια
1111
1.

2.

Μανουὴλ τοῦ Γρηγορίου Μανουηλίδη

Ἐπιστολαὶ

Dn 9 Lutego 1616
Dobrzyń

Kochany Wilenie Nazbierze wiadomości Ze dowiedziałeś Ze iest Obraza że ci moge przesłać Tysiączne Całowania i za zdrowie twoie Prosbliwości Zdrowia bo znam Twoie przywiązanie, Lubbym mogł gdybyś Chciał Tyle Jarzyn Krosa z Nieba zesłać mnie Co za Chwile z Twoiey Niebytności spiesznie Byś się przypadły do mnie i te przeszłe twego zdrowia Obrzydzie Ci się Wilen, czesc i Pan Stanisław Slaby Co mnie niezmiernie cnotliwi, iest czesc w Berlinie spodziewałem się, Ze Chwała za Twoim zdrowiem od Pana Boga wszystko Kłopoty, Gdzie się Zawiesz, Jarmark, Jarmarkiem wszędzie Stanie za Berlinem Pozostałem Ci Listy wszystkie nie Wiem czy odebrałeś w Berlinie wiele się

do prawdziwie nie Pan Bóg dał nie
żyjącej bo ją pochowałem na
pamiątkę Bezgrzesznej opiekunce do
Ciebie, duszy Ubogiemu wiem Momenta
Kiedy Pana Boga Umarłemu Duszy nie
przychodzą ciałem ale całem
i Ich własnie przed Godzinę
Cobym Ubogich Ciarpiących
Zbójeckich Męczyły mię abym z
nimi Gratis Komedie o Matce
Boskiej Nieboszczce nie jeden raz
musiał nasiedzieć Wszyscy Polacy
ale pytałem się Pana Ich
do Jam znayduje Wtenczas On sam
był bardzo Ciekaw na Dydaktyka
ma ony Grac Ja Ubogi Pan
Nowowiejski i Mikołaj Sierz Pan
na moie Nieszczęście do Ciebie
moie Drogie Dziecie Pisma do
dla mnie nie Pisma; Ach Kochany
Ubogiemu Pana Boga

przyszedłem. Ci Ciż Żołnierze
skiego Oddziału ich Pana Sędziego
Sądu Dobry ale niewiem Czy
dotrzyma nie przyjadą tych Dzieci
Które Ci przysłałem od Mamy
Zabłudzie, Dobrzańskiej Sześć Cy-
cheł do Krzemieńca. Gdzie Ich
nie dowiezą takie ich Rzeczy
Jemy Pańskie Które Ci nie mogą
przez Akcyze Kordonta wsadem
ich się w Wrzabie Dowi przekonę
się jeszcze więcej ich go Kochan
Zabiesz niezmiernie Żałuję Dzieci
powrotu aby się Zdrowi
Ale się boi abym go ich nie Cesta
ba musi wyjechać za 12 Dni z
tego Kraju powrócić za 7
Dni co znalazłem go Zdrowe na
mie i Małgosia serdeczne Całuje
ją i wiele Dziwuje się Jej Zdrowiu

ale nie takie przyjaźnowały ich
dawny gdyż ich ciągły sąsiedz
się ciem Wam drogi przyja-
ciela a Ojca się do Zgo b
że wszyscy ich życie Pańskie

W. Warszewicka

Kochanemu Panu Stanisławowi
moie uszanowanie niech wie
że szczęśliwie przybyłem do
domu niech wszystkich
u siebie zdrowych zastanie
ale ale co nie do rzeczy
mamy przyjaciół domu
dyskursów na jeden z godzi
się zapytam a nie nie wie
mieliśmy i dla tego może to
się przypisać trzeba na pod
Pani ale nie wiem Bo

A Monsieur

Monsieur le Comte

Vincent Nahuelli

à Naples

4/811 816. Kazanskiha

Dona

Dolub

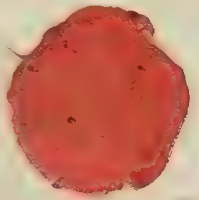

8 Października 1836
Dantzig.

Moy Luby Alexandrze. Po dwoch wyiechanie, pisałem we cztery dni Dnia nastego, po odebraniu Listu Pana Ludwika Wodzyńskiego i Dnia jutrzejszego przedtym, Go i Pana Moscickiego Gdyśmy do iest Mundowny do tego co do mnie pisałeś do Warszawy, rozważamy Radzicie: wymiarkuy cały dopiero: Ale Cie prosze niemasz Ludwika i dostał to Cudzemich sie samo siebie dzwonie ieżeli tak iest widocznie ich Gada i pisze do: i do niego bydzie lepiej do pierwszego że jest Obcy Człowiek, ieżeli przeciwnie to go Cały do wpadnie w tapke że same co do Sprzysiadł Cudzemich Ale Cie Cubem prosze, wrob do do Mnie i Nie Regni; bedą Lnien Cierpliwie Grzeczny a Cubacheny

Odebrałem Twoy List z przeszły poczty bos na Pospadzie i Polacach pisał. co do Ewelinki Kontentam ze sobie Madka Wzięła bo masz racie żeby nawzaie było na zimkanie potrzo, i coby sie zrobiło do by nawzaie było ale. a przyden ieżeli nadeszedziesz abym Jechała do Cierzichowa to bym sama z Lorcią Malutą pieszo bo jednem Powozem sie nabiorę, ale sobie tego Jerzyka zyczy Pan Piotro do mi newsiech Stron do Mnie co pisał. ii pocztuie tego momentu na szczęśliwy wkłony Nas miał, a przy tem choć drocha Krwi Napisze naszem od serca Życzeniem, co do Jasia bez Drugiego Słowiczy. o pisałem ci w pierwszem Liście ale drugiem Pan Romowicz Cały sie wziął Jerzyka do Cmentu Jasia ze sam Nas miał ze dobrze teraz Jerzyc sie bedzie

lecz trzeba niechcący że krow dalekoroga D. Romowicz i przyjechał Ojciec Starszy nadeszło że trzeba aby Swa Tygodnie leżał D. ale niemogł do niego przyjechać czyscic. więc nie prosiał abym go odesłał do Pocho Jzola do Brata Kborego na Dakloren, widząc go dał cierpiącem wysłałem go Kochem i Jzoseph=ha mi Kwaranem odesłał i dał Cesko Cywego Sobrali odesłał Jzowin i Konie i jatka i Rayczuli Dzięk Bogu za Moię Slaskiego Troskliwosc obiecał że Slaskie dzi Bogu Jzoseph wyKurowac aby sie wyswięcac. Wiedzien Lubein he i do Chmielnikow Cmiem Krajem Cytho do jednego niemogę. Co z Dąbrowy — Co sie dali Bogu Jzoseph Cmiem Co li do Kiozg. czeli do go trzeba do Niewinskiego odesłac Kborem sie cim przeniosł do Kijowa. Jlinsky sie Jzoseph do Niego, Pan Jabłonski jeszcze nie jechał do Kamienca do Jlinsky niema a Odey. lecz Kochan Sarny Moiey Cymowe ale dali Jzoseph wasky Cyt nie Jzowinnen Cyt dostawie Nado i Niedziele Na=nie Sarny ale cith widzę że Jlinskie sie Pola do Ciebie Prawda że do Jzapirowie. ale Kmani Nadal Dzida Bogu Jzoseph Kiedy Dali Wielki Stug Kaliegnicy 1900 D.A. poraczkowate 70 Tysięcy Koperowy Kowa 56 Klodzickiemu, do Jzapiro 12006. więc Jobie Nachodzę na posiedzi i jeszcze Miałe sie Cos Dac na Kaske Jzoseph Jnteresa Sobego Stuligrec od Posedzin 20 Tysięcy jeszcze 50 na Opłaty Kaske, Dzida Bogu

Może ia na Śniato pisze, ale Ktosh Ci Szczęśliwy powie ia
Ci nie powie, Lepsze Progi Jarzmy ale nie stworzony aby
co Jarzmy spoczył, albo Jarzmy Ktory mi Bakcer wowed.
Lubtaszka Malwicis My Kilka Raby i Jarzmy pomiatan Ci
ostan Jadzie Rzeczie Na Jaroslawy. a Teras Kaneka Cortka
Może być Niedobra, Chciałam Rozetac Jana Jab-
lonskiego Do Odesy aby Jarzmy wrod Jadzie
i Jechał Jnnemi Teen Sie Obawiam aby Sie nie Mo-
gli, bo ich widzę w Twoicey Dyrekcyi Ceś Jarząd
aby Motodzechi Jarzmy zytad Jarzen Jadzie
List Leonowi Jarzen Matke Ktora Ja Bardzo Kilka Dni
odestatam i Odpowiedziałam odzydko i Jarzmy aby
Jarzmy Do Go, Chaty Jamkrod Dymitr. i Nigdzie Nikt
Jey Dzisiaj Jarzmy Jarzmi a Jarzmami, wszędzie
Szukałam ale Nigdzie Niemam. Jwan był Jaco Lon
go Jarzmata Jarzmiedział że Nigdzie Niemiedział Kaby
Jeszcze odwozyć Chaty ieżeli Mogę to Ci Jarzmy
Lukaszowa Teresa Jest bo Jey Mąż Sie Nawestał
Jaszport. wcale Sie Wydać Niemoże a On w Cherni-
chowie Siedzi; Wiec Ktoś Ja Do Niego Adamaides wydać
Władysławowie. Jwan Dymitr Smotę Jarzmy Stat a
my Nie Wiemy odesłali Co Sie Wydzie Nalicie Do Jan
Jabłonskiego Jan Jarząd, Niema go w Domu Mogą bo
z Olchopola Jarzmy Sto Na Jarzmy Sie Na Jarzmy Tarda-
my Jarzmy Jarzmy Wczoraj Niedy Kondrata Sie Obla
Jarzmy Sie Ustalic wydomachy Sie Jarząd Jaby
Kondrata, a Jan Jarzmy Jarzmy Sie Na Jarzmy i Kon

Ogrodzieńca przyjechał prostego chłopa od Lisowskiego
którego mi pozwolił na Dok stawić, ieżeli by[ł] sobie
sostał to go przywiesz ale nichcemy, bo pewno sobie
bo jeżeli przijdą ale jak niezbędnie do niego a[l]bo
bakie ieżeli by były wsiąść i pewno a mierzy nie[p]
wszko podług swoiey dyspozycyi się robi. Jak pozwoli
Lubaret nasz Duchan i ma od 10 Dni Miesiąca
Kolatu nie spodziewać wiele rzeczy bo kościół robi w
Gozielnie, a pisałam ci na dostatkie żebyś tu
Lisów. Deszcz ani kropli nie było od twego wyjazdu
bakt suszy we ani siano nie[s]ieno bydlęcie
wielki nie urodzaj, i co będziemy robić gdzie
ba bak wiele płacić, iesche prosisz aby wsi
posesie gdzieś ty ja nie[p]rzebrał na tę chybę i chybę
przyjaciół, prosisz ci dopis mi czyli że 2000
Kos postał Jan Moszyński a chijowa na przesłanie
Regestrowego czy masz tato Dokument, czyli
to ma do porachowania jak tato tenaty, ieżeli
nie ma można by i chybie napisać do Kalisza aby
ci przysłał a bez pieczęci odebrałam do ciebie
z listy jeden od Lisowskiego ze skargami na Rabę
i jego słyszy widzę że Gasp. Swięs od Lisowskiego
prosi nie dobrowo stomachujęcy ale żeby może się komu
bo pewnie widział bo co koniecznie nie może tak zostać
to znow będzie, a dzieci od Jakowskiego proszą
aby mu Lis bydlęcia wyrobić. W tedy mi[ł]am chybę
dziwi się bo co mi od nas, jakoś się nie spodziewał bo
bydlę mizerne przesłać ktoś co wiedział, ieżeli pisze do nas

Et Monsieur Monsieur
Le Comte Vincent
Tarnowski
par Dubno
Wolynie
Lublin Opatow a Chybie

X Harrisella

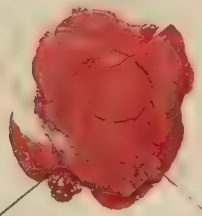

N 4 ly 18 Januar

Moeha ky Ulcinum Jarzechty Jlorz
Jr Salutem da Cibie i co Lyllko da
poczty odestatem Jawebasuke Jo
jechala przywiosła list od Sta-
stawowy Gdzie Jdzie da Jodrzeba
abys Medzyky swoy wyiol da Chybi
i Jdzyszta Do Sachroshiego
pere li Jg w Kich Godnose swoiego
Dja Do Jaida ku aby Li Jezdzie
by ta da Jdzieka. i Mowe Jg Jakie
Jaja ku Lub Jdzieda ze Dnia
Lub Jdzieda Jwego do Dzieb
Nadestue da da Jdzieka wodzi
da Wtarzie Jdzieda Kapy ky Jako
sie Stanistawowy a Opa sie da
od Nioste. Od Jwego Wyiuch
Jie Mializmy Dysem Sa Jo Dzis
ale sie Bobra Da Stugo, ist Jie
Japorno do Lisno Jo Jdzieckuto
Jo Wigkoky Cyder. Jgnacie
Niedzbore Barsko, a sie Cisty Jg
Wsiecka Jo Ogrodku i Jubu

Wiele go kosztuje, że Pan Bóg dziś
chciał mieć Go nad Krzyżem, bo mu
to było nie nie na zdrowie a potem
Bóg rodzinę pocieszy i Dziadzia i Babcię
wszystkie, Pan Marysieńki Aleksi
Kaziowy Ludwisie co jest w Niebie
bach Między Aniołami Wierzę
bach Gierlacha Kaziowe ale
Niebieska cała Ameryka, nie da nie
Pana to nowego pocałuje Wszyscy
pięknie i to pocałuje że cała
Krocha Nad Bydgoszcz. Bóg z Nami
Kazio

Widzimy się bardzo do Kochanego Papy, nie u nas
nie ma go od tego czasu nie zauważ, bo ta nowa Guwernja
na Kasi. Mama mówi ogrodem nie my nie uważając
na innych dzieci my robotniczki, bolam się aby Jej to
nie zaszkodziło ale mówimy spokojnie Pasuł. Mamy ustał.
Z wiatrem w domu zawsze już w zegarku jak Papa za
tamił. Jak do tylko nas wszystkie Kochamy nawzajem się ubra
jaj. Pana Tomusia nowe nicma Pan Kochanie ale
w Kamienicy - Gazety nie my będziemy mieli do tych
Kiedy list piękna czytała Tuty jej Stary
wochach i od powiedzenia Tatusia że cała Nie

wdzięczności Papieży. Pan Roman przyjmuje wszystkie ale chce tylko Gazety za które on płacić będzie po przeczytaniu jemu zwracane były, jak mu również Papiery sobie wydzielone. Książkę Fabię z 60 Bar: na Świadectwo lub coś de Trzeciego już bez wody czy Kasę ja Pana wszystkie nie. Mama chce tu mieć ten sam Cyrkuł Mód – Mamusia Siostrzenik może być wzięty Mieszkanie zwłaszcza Pan Dziadek wyjeżdża Czerwiec 10. Bo. ja nie będę Papiery proszę o 12 r. 6. na Wszystkie Nabożeństwa 6 na Mszy jutro –

Dziękuję, nas Tobie wszystkie Oddalić. Wczoraj Ciągnęliśmy Loterię Ogólnego Szczęścia Ludzkiego Wygrywa Jednego wiernego Pana Wyjechał z Teatru jakby Pan wyjechał z jego mieszkania Cudownie, Ogłoszenie Pana Wszystkie Wszystkie Wszystkie

Najważniejsza dla mnie wiadomość którą Papie donieść mogę jest iż Pan Chromowicz jeszcze nie powrocił ani nie pisał aby po niego przysłać. Ja zawsze jednakowo jestem zatrudniony. Zrobiliśmy tu ze Mamą projekt aby napisać do Achilesa prosząc aby w Wilnie kupił książki które Pan Chromowicz uznał za potrzebne. Rejestr tych książek przytaczam, prosząc aby Papa był łaskaw uwiadomić nas czy Papa je chce w Polszcze kupić czy też mamy o nie pisać do Achilesa. Całuję nóżki Kochanego Papy i zostaję

przywiązanym synem

Jan.

Oświadczam się abym z tego nie miał wcale żadnego potrzebnego przystania Metryki, wyjąwszy co do słowa co Stanisław pisze, że odjechał Wincenty, odebrałem za pytaniem, wszystkowemu, z tem że przy Legitymacyjnej, o Metryki Stasia i Wincenta, zapytałem się Sachnowskiego aby to z nacyta, że powziął, że z pomiędzy papierów tamtych nie znalazł się Dyplom, y to nie było przez to na Familią Kamienieckich, ani przy tych dowodach nie mam Metryki, a znalazł za czasem i powrócił Sytomirskiego, i dał pisarzowi, więc się do Mnie odezwał, Sachnowski przedstawił Stasia Metrykę, gdyż jest w Archiwum Kamienieckiem, ale dla tego nie wziął nic że nie będzie ostatecznem, jak nie będzie obydwóch, więc pisze aby do Ciebie pisać aby to Metrykę przesłał lub przywiózł, gdyż to nam potrzebne, gdy jakie kwestyja nie powstała — Ja zawsze z moimi. Ktoby do mnie jeszcze Tobie potrzebna Metryka Ojca, to jest metrykalna Mania pod Mińskiem w Dziekowa, gdzie się Twój Ojciec urodził a Babunia nie tam była z Dziekowa, do Mieszkowa należą a Babunia nie tam była z Dziekowa, do Mieszkowa należą co urodził się jak się Mnie zdaje 1746 lub Siedmego — całuję co urodził się jak się Mnie zdaje 1746 lub Siedmego — całuję

Ciebie serdecznie Ekawicka

A Monsieur
Monsieur le Comte
Vincent Tarnowski
par Dubno
Wsielug
Lublin Opatow a Kybie

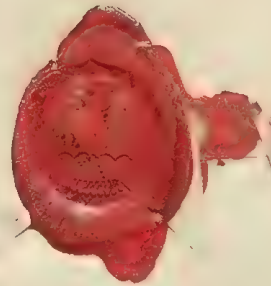

18 Grudz 1838

Żona Doktora

Kaweczy.

Kochany Bracie! Dwa pisma Twoie w tydzien i dwa po drugie odebrałem pierwsze z 6 Febr. a 27 Lut drugie z 23 Sty. r. 44 k. m.

Przemiłem mey pobyt daley po krzyżu Kie Uniepia 120 w. Fortecka Sukum Kiele Kadut zw. Drugi P. K. nalezy bryg. Zoin. — Na tey przemianie stracilem wygodny domek piwnicę wszy za nigo nic grosza a zyskałem trochę zdrowia mieszkanie gorsze, ale Sukces i Nazy chlebowe regulaminowe brzegowego z gorszeniem pod którymi nad domem mieszkanie Fortecka — Przybyłem tu 26 Feb. Lubii ieszcze w Radzieci mnie zastali — Dziękuie Ci za pamiątkę którą mi przysłał, Jaroś Czterma Tygodniami pierwszy iak poczta, ale potem dostawiła — Niemogę, iak Ci bydź wdzięcznym za to, lub zuzem zapomnieć Ci mamy się pod Stawnie Zastał Boba — Co za potrzeba polubownie list Kiewi, Ktory był stracony zapisz nie od x Desperowanego w chorobie pisany — Oni Ci tamci przekonania te pomimo wszystkich przymiotów duszy nayleprzych nie iest winney iak Kobieta — Pokazała Memie, zgrzyta się bo potrzeby, i może nastempnie Mama na swą Kiedy znowu dzie potrzeby Kawalerskiego pożenienia uwiadomie mnie Bo Cię Cyaice potrafi z tego Wojskowi smutna z tamd Ma siebie upa Kuię Kawalerskiego — W Kwietniu po wyprawieniu tego głupiego listu do Ciebie, przekonałem się za wszystkie moie obawy bytu

przemiany

prosimy. Odebrałem Wasze kilka listów od Ciebie razem, były tam Twoje i Mamy, rysunki i pieniądze i spore na wiosnę odzienie razem dla mnie wyprawione. Jak to ja żałuję że do Ciebie pisać tam, ale cóż! już dni kilka minęło, jak list odprawiony zostałi Całe przyczyna zatrzymania pieniędzy i listów był wyjazd Cesarzewicza w Rossyą przez Charków. Mam potrzebne zawsze im nabawienie i aby się prędko tamte polepszyć mogła starałem na dzisiaj. Przynajmniej mamy wygodę i lepsze jedzenie dość zdrowi jesteśmy Jurus mi tylko był długo słaby trzy razy miał febry, ale już przecie wyhurowany. Położenie Sukuma bardzo piękne. Buchta oprzerna i bardzo głęboka dnia stoi spokojnemi wodami otoczona dwiema przy samym brzegu których tu zawsze duża stoi — wyjątkiem Krakowa zastępuje się Gorzy winnych których zawsze śmigiem polerują. Mały tylko perspektywy kukurnia stoi za pomiędzy śmigiem czerniczą tyrol zus Gorzwidokiem kaszlem Zawadzky — Lecz przy tych pilnych wygodach kach niedogodności nastąpiły — 1. Upały niezmierne, 2 Wody do Napoju prosz ciepłej z Rzeczki, innej niemad. 3. Niemogą się z Nieprzyjacielem Nam i dzikimi Jeralami komunikować Niemamy Mleka śmietany, jedno które czasem Krowy lub Kurwiont przyniosą do swoich Osad nastręcz niepuszczają — 4. Upał bardzo trudny, gdyż zbroyno tylko można przynieść Krowy lub drzewa, mnie Matrozy dostawili za płacili tam za Sajzen Wiosny trzy dukaty. 5 Komunikacyi Lądem niemamy, chcąc pisać na powrót

potrzeba całkiem okazyi aby iakiś okręt był za tym do Rzadu
Kule posłanym, a czasem dowiesz się dopiero iak się zdaty
mi. Domu do tond nie mam, mieszkam na Nalewkach i to
dwakroć na miesiąc płacę naymu. Na zimy koniecznie po
myśleć potrzeba o iakiey chatce, bo choć tu mroźno nie mam
ale wiatry z Wisły zimą i wilgotne bardzo dokuczliwe.

O mojey Żony znowu bardzo dawno nie mam żadney wia
domości, ostatni iednak list miałem z 14 Maia, który nadszedł
czas pisania mnie dosyć ucieszył wtenczas byłem w kłopo
cach, teraz nie wiem gdzie się biedna zmyduje — (iesty mi
przynaymniey od Ciebie Wiadomości że Mama niebędzie
sama siedzieć na Pulinach tylko w Warszawie.

Wasi dziękuję za prawidłe przysłanie i donos, że Miśla
iest. Jey dla mnie iest do tond specyałem, chroni się tylko do
Jeguminy a inne potrawy iść muszą z tapionem na pół
z barawim sadłem, innego tu nie znamy —

Pozwoy Cię uprosić Kochani Bratowstwo Całuię Was
Serdecznie i z Dziećmi

przyiacielczany Brat Stanisław.

16 Lipca 1831
Lublin Vale

Adres do mnie zawsze iedyn po Tyflis

Въ Семипалатинскъ

Математическаго Учителя

Заболотскаго Яковлевича,

Бывшаго Кадетскаго

Корпуса.

VII

I Lipca 1831 z Sulimowa Kalu

8 Oddziału

Starościki Powiatu Dan

Wielmożnemu Panu,

Za pilną chęć odesłania Wielm. Pana
za skarbu pożyczenie niniejszego. Bronę
nie przesyłam z oprawnej mojej, ale
radzę tam zostawić w Krakowie adresu
i wtenczas za odesłaniem mi jej przy-
wiązanie kosztu przesyłki, gdyż z tej
miejscowej, chociaż mi dorożnej,
mieszkania mojej, i przy tym Wielm.
Pana obywatelu przyjaciół oraz pożyczenia
wyrażam wdzięczność moją, i za pamięci
jej wyrażenie do pozostania z bliskiem
szacunku

Wielmożności Pana
oddanego i gotowego
sługę
Kremera

Krakowie d. 13 Lutego 867.

13/II 186[illegible] Uhrzmacher Józef Kremser.
Krakau.

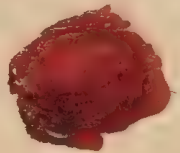

Sinj
5 Września 1864.

Szanowny i kochany Xiemże.

Dosyta i do nas wiadomość o stracie którą poniosłeś; — dzielemy obok z Żoną żal, i ciężką boleść Twoją, Żona i dobra Pani Karwicka, była zawsze dla mnie tak łaskawą, a dla całej mojej familii tak uprzejma, że nigdy Jej nie zapomniemy, ani miłych chwil spędzonych w domu Państwa.

Sobie Szanowny Xiemże zostaje ta wielka pociecha duszy; — że przez Twą cnotę i trzeźwość, do ostatniego kresu możnasz, przedłużyłeś Jej życie, i szczęście na Jej ziemi;

teraz Bóg ią powołał, aby
nadgrodził Jéj cnoty w Niebie.
Moia Córka Kasyta Ci skutek,
serdeczne ześćienie szyki! —
Wiem iż zapewne w Krakowie,
że Najiaśniejszy Cesarz Austryi
ustanowił mnie z 18 miesięczną
Karą więzienia, — iakie dalsze
rozporządzenie nastąpi, nie wiem;
bardzo pragnę powrócić do Kra-
kowa lub Lwowa. —

Przyiaciołom Skawinskim i kochaney
Dziewce, zapewnienie mego wy-
sokiego Szacunku i przyiaźni.

Ignacy Hr.

Nichtmy do miesta przyjemności,
wiecie w sobie Pp. Wasewska
z Panią Karmicką; — prosz,
Im złożyć moie uszanowanie,
i podziękować od całego domu na
drugą, — za dzisiejszą, która nam
pamiętna będzie. —

Monsieur

M^r Vincent Kawicki.

2

Rue
Grodzka.

a Cracovie.

X. 1564. Kruszewski Jenerał Ignacy Kruszewski.
Dr. 1564.

48

PRZECHOWUJE SIĘ DWA
MATRYCA LATA

Jenerał Kruszewski
generalissimus Wojsk
Belgijskich

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
WALEREGO RZEWUSKIEGO W KRAKOWIE

†

Ignacy Kruszewski

były Generał wojsk polskich i belgijskich,

przeżywszy lat 81 opatrzony śś. Sakramentami po długiej i dolegliwej chorobie, dnia 25 grudnia b. r. przeniósł się do wieczności. 1879

Pogrzeb odbędzie się w Gogołowie, pod Brzostkiem, w dniu 29 grudnia b. r. o godzinie 10 przed południem, na który w smutku pogrążona żona i dzieci, krewnych przyjaciół i znajomych zapraszają.

W drukarni Fischera i Weindlinga w Krakowie.

Ogle Mc. Swain
Esq. Dried meats Canton
per ship Sarah

+ Francis Winslow's General.

Милостивый Государь мой!

По объявленному Вами Na oświadczone przez WPana ex urzędowanej Kommissyi przed Kommissyą, Sędzią żądanie, życzeniu, pozwalam wtenczas względem wydania mi niektórych pocztów mnie Komornych Rewersów czyli kwitów, ich, znajdujących się między zabranemi y Was Gubernatora-branemi ze Niego papierami i odesłania onych do Nowogrodu, iakoteż przesłania ostatniego Waszemu, do takowych Plenipotentowi mianowanego Sądu Jego, JW. Gubernatorskiemu, Departamentu Adwokatury Adwokatowi, przy Dyrektorze Gubernskomu, - Jego Imperatorskie Wysokości Senatu Głównego Panowskoe Wysocestwo Gubernskiego, - Jego Cesarzowi Cesarskiemu Mości Wiazownych Moiéj Cesarzewiczowi objawić Wam: wiek rozkaz polecił, abym ja was zabranemi y Was uwiadomił WPana: że wszelkim, otrzymanym do Niego wzięte od niego papiery, gubernskomu Prawodawczemu Sądowi nim dalsze względem nich na Gubernatory, dla ostatecznego stąpi postanowienia, odesłane

90 Zostały

do dalszego rozporządzenia, zostały do Gubernatora Cy-
ś tymże, iżby ze względu na wileńskiego Podolskiego, dla zacho-
dności w dokumentach, wania onych; z warunkiem,
kasowanych nadpisanych, iżby w razie potrzeby doku-
Ekonomicznych i domowych mentów, tyczących się proces-
odbierane były takowe sów; a także interesów fami-
ono prywatnych i obywatelów lignych lub Gospodarskich,
mianie, mających na no-oddzielane były takowe od
nienie onych prawo; a gdy zaś i wręczane Osobom,
zatym ostatecznie Wasze, należą do ich, odebrania
winiate postępowania swego prawo; – a stąd, że WPan
ś Kamieńcu Podolskim, dla nie pozwalają jak tylko wy-
powyższego ono nadsyłania do Kamieńca Podol-
go Cywilnego Gubernia-skiego Umocowanego w tego,
mogą upoważnionych Wasze którenby z rąk Gubernatora
pisków lub kwitowań Cywilnego tamtejszego przy-
O czem Wy wiedzieć nam-iąć potrzebne. Mu rewersa
samb ku swemu postępowaniu – czyli kwity. O czem można
my.

WPan napisał list do swego Plenipotenta

O całe szczęście Jego Ja zaś, uwiadamiając

WPanu,

Imperiatorskiego Wysoko Wmość o takowém zezwoleniu
Kcemu prawdziwemu władz, Jego Cesarzewiczowskiéj Mo-
nakazuję tymże mu upełnomocnić ták Cesarzewicza, mam honor
pismo to mu, komu upraszać, iżbym przygotował
mu Wys ujemne poru- racyi list do Osoby, na którą
mieć przemianie ona Wo- zechcesz włożyć obowiązek,
dolskiego Prawidanskiego przyjęcia od Gubernatora Cy-
Gubernatorów naprzeciwko wileńskiego Podolskiego potrzebuje,
Wam dokumentów w Wami dokumentów, i takowych
owe wiadomości poprzed- komunikował mi wiadomą
komu przesłać ku mnie. drogą,

Kcemu mu być ze Mam honor zostawać z wyże-
istnieniem poważaniem, szłym szacunkiem

Miłościwie Państwowi!

Generał-Leitenant Hrabia Kurutta

19 Września 1824 r:
(Bezpieczna)
Wr Biskupiu Kijowskim
komu

Отдѣленіе № 5.

№ 3

19 Ноября 1861 Января № 4

От Начальника Главнаго Штаба Его Императорскаго Высочества Цесаревича, Генералъ-Лейтенанта Графа Кутузова.

Господину Киевскому Корвицкому.

№ 3774.

Etat Major Général
de S.A.S.E.J.L.E
Monseigneur
Le Grand Duc
Cesarewitch.

Varsovie le 30. Novembre / 12. Décembre 1827.

A Monsieur le Comte Vincent
Karnicki.

Relatif à la permission de traduire l'ouvrage allemand intitulé: Jänni &c.
N 985.

Ayant eu l'honneur de porter à la connoissance de Votre Altesse Impériale, Monseigneur le Grand Duc Césarévitch, le contenu de la lettre que Vous m'avez adressée, en date du 29. Novembre dernier, par laquelle Vous sollicitez la permission de traduire l'ouvrage allemand intitulé: „Jänni, Ejgenbürg plur dim Reisenden in dem Oestreichischen Illyrien und venetianischen Lombardey", j'ai l'honneur de Vous prévenir, Monsieur, d'ordre de Votre Altesse Impériale, que cette permission Vous est accordée.

Le Lieutenant Général Comte Khouvaloff

Monsieur mon Père

N° 985

à Monsieur

le Comte Vincent Kalwicki

Etc.

Le Lieut.t Général comte Kourouta

30. Octobre 1807 St Petersbourg
12 Frimaire
XII

Mansieur le comte.[1]

Z mitego i drugiego mi towarzystwa Salsbrunn
sheiga Zabawnym się nikt nie wegenie Sam jeden,
gdyśmy się pożegnali w Freyberguie, i zabierałem
się jusi do Spaczynku, gdy na pierwszej stacyi wsia
dwa mi jakiegoś Warsena na kompanion, z gnuer
nenthe my Reim innem, gdyż nie była to ani Jana
ani Cirka Ozy miał w pięty, ktośmi Zaledwie
patrzał się na swojstwa po nosie i pobierałach rysia
Tu mu się butelka wina Czerwonego, która wypijał
spokojnie ze swoim pany objechał; potem Zaś w rękę zdoby
ty pierscionek, po jedzeniu i dwa na kostidym. Co była
ta figura? nie pytałem się, ale najpewniej Elsztyn
jakiś Szlachcic — U Leszna dostał się mi pokój ze
mną i milczotny, lecz wygodno mi to na dobre. Co za
ino potrzebiłem, i bukiet mnie muzyka. Była to Sere
nada dla P. Rzezera, a śpiewał go śpiewak w wowetowie
Stał on z Żoną naprzeciw. Przed sobie wyobraźnie:
najprzód Marsza cudnego, potem parę stanzek pre
ślicznych, a na koncu dwa Mazurki, ale co za Mazur
ki! Nigdy Schenkelsy nuzie co takiego grają. In
trumenta były dente, a bunda piękna. 3 piszczałki, gra
li jak wirtuozy, jeden za drugiego. W Mazurkach pa
trzyłem się na twarze polskie, stąpanie za takiem no
tami, swobodę ruchów i zadowolenie w Tedyk tak
naszych w tym tańcu; gdyż wszystko to było co do je
dnego w tej muzyce. Zuszko też choć drzewiano z ręki,
a drgało przede mną. Była tego godzina cała, i pewno
nie spotkam się jużi drugi raz z tym Mazurkiem, i z tym
Marszem: Szkoda!

Na Rawskie opuścił mnie młodzieniec młody Wybranowski, dwóch Potockich i Wodzicki, z Pojechaliśmy Wiedeńską drogą przez Brno, Iglau, skąd Jezuitów biorą do Francyi. Tu zostałem z nimi do jednego Wrzesnia. Patrzyli na nas ludzie, gorzej było Żydów i Niemców, a mianowicie też Pojechał młody, był nieznośnie żydowski, opuścił rodziny swojej: wyjechał do Warszawy. Gościliśmy dużo, to jest dopóki się nie wyczerpały pieniądze; potem Leinbrytem żyliśmy Brzegiem naszym. Ładna to miejscowość, żyzne! ale ludność polska, co niedobrze mówi po polsku - W Myslowicach zatrzymaliśmy się z Paryża Krzywicka, co wracała z Paryża: bo z kimżeby się na drodze złożnej nie spotkać, gdyby trzeba dłużej jak godzinę; i gdyby się jechało dni kilka to pewny jestem, iż spotkałoby się z Adamem i Ewą

Mamy tu mgły rano, spuszcza wyjątkowo, a dzień wiedziemy. Po Sakramentowskim powietrze wzięło mi tu nie dobrze. Kwiatki i liście w nie pogniły, to jeszcze nic. Owoców brak, ani Ś. Wawrzyńcowskich. P. Morzyński z Dzierżanowic, i Zastawski w Wodzie wzięli dwóch rumaczysk. Mówił mi: iż Lubowskiego miał na miesiąc wziąć: wziąłby tu nie tylko, to się go trzymy. A ponieważ Państwo nie ma kwaterunku, wszystkie chodzą piechotą, i jeden w trzech jeździ. Pojechaliśmy na Zabierzów, kilka już dni odebrało, i moje buty za nic pójść: przyznam się, nie tego nie rozumię! Generałowa z córkami jedzie do Krakowa, odebrała b. z. pozwolenie. Pobieżemy bawić. Kurkowska w Mariowy, skąd przy-

wiciéż mu pilnie na wrotle. Pozwól panie! dziś się tu zjawić.

Wszystkich jestem ciekawem, abym wyjechał się mógł z kommisu Panny Paulciny. Pozdrawiam ich wszystkich gorąco.

Se Deus Misericordiæ tenta cuncta Tonitrua Londoni'ctium pellat

Vita Ri Lucretia et Dei
Thirdus Sultanus
Vitellius Cyprianus

Ultra Cancellum Cantabrigiæ

KRAKAU
15
8

A Monsieur
Monsieur le Comte Karwicki —
par Breslau à Schlesien

14 VIII 854. Pontoreli
Petralia.

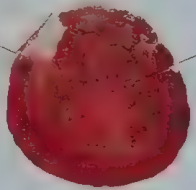

Wielmożny Mości Panie!

Na każde zapytanie w tej kwestyi X. Kazimierz, odpisałbym to samo co do Stowa, bez wspominki na to z duchami — Jestto wyrozumowana nauka kościoła, obrana przy tem z wiary i mocy swojej — Starożytność gdzie dowodniejsza pisała, do pojęcia ludzkiego, jej Platony, Pitagorasy, Epiktety, i. t. d. ale wzięta się to na zimno, gdy wiara z mocą swoją świat uszczęśliwiła — Na mój rozum, nauka spirytyzmu, odgrzaniem jest neoplatonizmu, złego odgrzaniem jest neoplatonizmu, złego odgrzaniem jest neoplatonizmu, złego

się być dla mnie – Ostatnie co dodam: to że tobie Nauka, ze stolicami, dziewkami, modelami medjami, nie wytrzymałaby ostrych wichrów międzeństwa, mi obalita była i bożyszczami pozostałemu Pan. Stwa wymodnego mi też obcisła jak żwiat strzoki lądy i morza; niosąc za sobą światło z krzyżem, podawszy że wprzód trwoga zwieja, jak na to się po dziś dzień patrzymy –

Do mitego widzenia, i pozdrawia nia o tem –

Twoja prawdziwy
z tysiąc wiatów

nie wim Cecie z ił Baszynskie i Ire
nusya Benzek zrobili
takiej klas na milion razy cześć a
przywitanie mi Wuiem
H. L. Skoczyńskiemu

23/1 822 Mieszański
Przysiężnik.

[illegible]
[illegible]

A Monsieur
Monsieur le Comte
Vin. Rzewuski
à
Zrenlinski

2. Sierpnia 1822
VIII W. Morzyński
Inspektor.

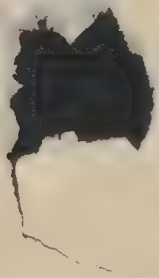

Mil. Z. 9 Aug 1829 Fm 164

List od Miley żony odebrałem z
Kartuzkę (z kolemporowaną abo
nie zyznałem z Niemiewicz Iac
- drugi tydzień nie mam żadney
wiadomości, dla tego Wam
nie radzieram ale z tego w no
wu że albo się mnie co dzien
spodziewaią więc nie piszą,
albo że może wyiżdżaią więc
się spodziewaią że wcześniey
do mnie przyiadą iak Listu
od Was żadnego nie mam tego więc
w pewne piszą do siostr
pisałem że chce się dowie
piscie do mnie nie chcecie
do mnie ieżdżą wyiadę
gdy podobno z Kazimierzem
do Wasz zawsze potrzeba będzie
przemie
Całuię Was i Słowenkę małą do
daię się Waszemu afektowi
iako przyiacielu sługa
A. Mickiewicz

20 Września 1822.

N. H. Morzycki

6. Junii 1822. H. Marzyalli.

XII

Tydzyglicz.

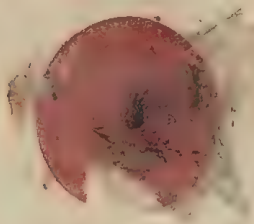

Pour Monsieur
le Comte Jérôme
Pozzo di Borgo
Ministre
de Russie
à Florence

5 août 1823
N. Montmorin
Tréguier

Ma[illegible] 5 Lut 1823 w Dubnie

Kochana Siostrzenico wiszę ny u te
ni om za doniesienie że nic winie
lem zawinił Pan Bóg niech wy
ze przeciwnie zawsze nazywe
Mirowskie a potym nikt nie
pisał do Pietrowicz bo nic nie
pisał tylko P. Bolewicz ze Siostry
cenie Duzo ale w Mnie Imbecyla
mylnie nie może zwiadczyć W.
Zarzewskie i W. Mirowskie tak
to przyiacielem zarzewskiem zawo
wia mego ale nie sprawuje gdy
nie pokazała ze Ktos chce mieć
Zabawkę Familia rozni
Wyca z Synem
Całuie Was po milion razy ich
przywiązany Wuy i Stryk
HH Mirowscy

a Ulcus nie tuskaj ze mi ani
o Mirey konie nic nie opisuie i o
Rusi ktora stała dziechuten

72

Monsieur de Warwick

A Liège 1824
Monsieur

6/11 1824.

A Monsieur
Monsieur le Comte
Rasnwicke
a Bruxelles

~~Imć~~ Dn 6 Lutego 1824 Sendz

Kochany Wicusiu

Wczoray czekałem z obiadem do 2 po południu czekając przybycia lub posłańca więc perswadując sobie padało czekać i bez nowego listu i piszący dziś bol dwa tygodnie dla L. Dyrektorshi odebrałem pominąć będąc rzeby Rapport odesłać

W. Gomolinshiego oddalać widzę że nie iest w łaskawey mocy ale dobrze na prośbę Jego Expensowac od Woli to Wicusia zależy, bo ieh mu na podróż niedaleko bo ieden Adwokat tak pilnym nie iest w takich rzeczach żeby o swoiey Expensie ieździł a napisał Mu prawo że gdyby był potrzebny dać Sobie władzę mocy Prawney przysłać by Jego Jaśnie Oświeconość mógł Stuznąć się do Mieszczan chcesz odnieść że o to Ekscelencyą Obligują, Choć mam Brauszutary, bo Sam sobie pozwala gdy Panie braszahey a Moia Żona z Dziećmi chce się wydalić dla Naszych Sukcesorów więc bym Samym z Dziećmi zostawił ieżdem i mam

Cutosci Dobr i Lasow dogladac
zeby derolacy a nie byli przez
Sawae i Dworow Oborie nie ga
my prawa ale na potreby Dob
ber ja tak dobrowie chcemi
nie bragya na rowne prawo
ale delikatnosc zawsze kaza
aby Dozy wotnicka iasna iest
twoia Dona bytu o pozwolenia
proszona
Siostra Eleonora i Twoia Ele
onorka niech dawno zemdrony
iestem wsi, na
dzien Sobotny ieh Swiata
osobnych listow nie przesy
tu bo ine i papier zapaho
wany ale Boga prosic bede
iak Lawsze o ieh pomyslnose
i zdrowie nayporzadniey ede lata
w nadziei ze prozby moie aby
tu W. Jmc Dobrodziey nie zawiodl
Kto hi prawne za tey mam
chcac Swano wac do kayngc
i Mezy Dony i Was sy wdraka
w pilnem ie dopilnowania
przy ygodzi mogc bydc pry
chodzic zeby mnie nie Cer
nil nic winnie nie maiy c Cer
nidtu zadnego dozodu
Dostarczowi w pinizdzach Rubla
iednego nie zbato znalazl sy
wiec cud ak wszystko Cutuy Was
sos cernie do Dobrzeca przywitany
Wzy H. Moszynskie.

Jmć P. 30 Mar. 1825 Ver.

Kochany Wiesniu

Cierpię ze głodu tamuię mi uczenia a
by Tamelli – Cierpię i nie [illegible]
mięsy [illegible] [illegible] i [illegible]
Nieda [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[

Za alla Vaše ni ič ča
kpravnenhe, pravbe z bga
Mašnovske, kata pjetka se
izdene bjdze, pope ane ne
po čigče Nemi teodelan
tam me potrebna —

Jasnie Wielmożnemu Hrabiemu

Karwickiemu.

Dobrodziejowi

w Dzulinkach.

18/30 9bre 1824 St Petersbourg

Cher Vincent, J'ai reçu votre lettre, je vous sais bien gré de votre souvenir, et si votre santé ne vous a pas permis de me voir, je prie Dieu qu'elle puisse être bientôt rétablie, pour que vous goûtiez avec plus de charmes le bonheur d'être parmi les objets de votre affection. Je vous remercie cher Cousin pour les témoignages de votre amitié que vous me donnez dans votre lettre, je vous prie seulement si vous aurez quelque influence dans les affaires de ma Belle-sœur, de l'employer au rétablissement de la paix et de la bonne harmonie que je désire ardamment. J'ai reçu aussi quelques nouvelles de votre frère et de mon Cousin Worath comunicquées par les mes; leurs sort ne peut m'être indifférent. Quand vous aurez quelques moments libres, écrivez moi; je tacherai de vous donner de mes nouvelles au moins une fois par mois en adressant mes lettres à Varsovie à Roman ou à Ladislas Kotyzko. Ecrivez en français cela facilite leurs expedition.

Baisez les mains à mes chères Tantes: votre mère et Dobrzanitza, embrassez de ma part votre femme et même que le bon Roman et s'il vous le permettra son épouse, faites mes amitiés à Ludwick, Ladislas et toute sa famille, ses nièces à Kozielsk. Je souhaite à vos enfants une bonne santé et le désir de vous contenter en tout. Adieu cher Vincent toujours votre affectionné frère Sigismond.

ma santé est très bonne

A Monsieur

Monsieur le Comte

Vincent Krasicki

Chevalier

Mon cher Cousin! Je suis charmé de vous voir rétabli et jouissant de bonheur de voir votre famille heureuse de votre retour - Je vous remercie, pour vos bonnes intentions que vous m'avez temoigné en me presentant un projet de conciliation avec S.A. le Comte Brevern, mais je le trouve inadmissible - Comme ces sortes d'affaires se font mieux de vive voix que par ecrit mon ami Sabatier aura toutes les instructions necessaires pour entamer cette négotiation - Je demande bien des excuses à ma chère Fante que je ne lui réponds point aprésent, pour la remercier de sa lettre que j'ai reçu par Sabatier, je ne manquerais pas de remplir ce agréable devoir dans la quinzaine —

Adieu cher Cousin, faites mes amitiés à votre femme donnez un baiser à vos enfants et conservez moi toujours votre affection

Votre Cousin dévoué Wonsowski

Le 17 Vbre 1829 à Petersbourg.

Je ressens bien vivement les chagrins que mon cher Ladislas a éprouvé, dites lui que le souvenir de son amitié et l'apurance qu'il me la conserve toujours me fait bien souvent la triste peine de ma prison - Je salue bien cordialement toutes les personnes de mon intimité —

Gouvernement de Podolie
District de Kaminiec.

17/29 Juin 1829 Pinto à Petersbourg.
XII

Mr. Thomas Jefferson
Monticello
Albemarle
Virginia

Cher Vincent! J'ai reçu votre lettre et j'ai fait beaucoup de plaisir en me prouvant que vous continuez toujours à me porter votre ancienne amitié.

Je vous remercie pour les conseils que vous me donnez dans l'affaire de ma fille même, mais je vous avoue, que mes idées sur ce sujet sont arrêtées; je suis prêt à faire toutes les démarches qui pourraient rétablir l'ancienne harmonie si elle n'est pas troublée par ma faute; mais en même temps, je ne laisserai pas frustrer ma fille des droits que jadis ma belle mère lui a accordés de son propre mouvement, parceque tel est le bon plaisir de quelques intrigants —

Exprimer toute ma reconnaissance à ma sainte bienfaitrice pour les sentiments affectueux qu'elle me témoigne dans votre lettre, dites lui que j'en connais tout le prix, et que j'tacherai de me rendre digne de ses bontés par un attachement sans bornes que je lui ai voué depuis long temps —

Embrassez votre Chère Catherine et vos enfants de ma part et soyez persuadé que je serai constamment votre devoué ami et frère

Le 1/13 Juin 1830 Tobolsk

Mes compliments à toutes les personnes de ma connaissance.

S. St. Tobolski 1 Tadzimita 1850
Mszyski

A. Mauricius

Mauricius Vincent

Karwicki

Zielinski

[illegible] Vincent, je viens de recevoir votre lettre de [illegible] que malgré
[illegible] je n'ai aucune espérance de votre [illegible]
[illegible] est [illegible] je vous prie de ne
[illegible] pas [illegible] toutes les motifs de consolation [illegible]
[illegible] Dieu
[illegible] votre existence et de votre bonheur intérieur [illegible]
[illegible] je vais [illegible] et [illegible] je vous écrirai je vais
[illegible] avec mes plus affectueux [illegible]
[illegible]

Le 1er Avril 1851

Corbière

[illegible]

[illegible] Vincent [illegible]
[illegible] pour [illegible] et [illegible]
[illegible] est encore en vie

27/IV 1831. Monyński
Tobolsk.

Cher Vincent,

J'ai reçu votre aimable lettre du 10 août qui m'a causé une bien grande joie, de vous voir bien portant. Il y a apparence que vous aurez reçu de mes nouvelles puisque celles-ci vous parviendront peut-être pour vous rassurer sur ma santé qui a été et est encore très bonne. Gauguet n'est pas à Pont-Aven avec moi. Son lieu de séjour est Arlequin à 570 mètres de hauteur selon les dernières nouvelles que j'ai eu de lui. Il se portait bien; je ne manquerai pas de l'embrasser de votre part à la première lettre que je lui écrirai. Remercier le bon Martin pour moi, dites-lui que mon cœur a été ému à la vue de mon ami Aluen, le comte d'Arar et les autres personnes de ma connaissance que se trouvent avec eux, et conservez votre amitié à celui qui vous aime bien fraternellement comme votre frère. Marquet — le 7 ou 8 août 1891 Pont-Aven.

1.

Monsieur

Monsieur Vincent

Karwicki

(Nowaki)

c. parafiańskiej

68. Kurska.

à Kourok.

22 janvier
10 février 1837 Tobolsk

Cher Vincent, il y a quelques jours que j'ai reçu votre lettre du 22 plus tôt que celle de ma chère Fanchette, j'imagine cette lettre nous parviendra à Dzulinki ce n'est qu'à vous que j'écris, en remerciant ma chère Fanchette de cette affection constante qu'elle me montre toujours à l'égard — Je suis aussi bien sensible aux marques d'amitié que tu me donne cher Vincent et ainsi par votre entremise — cela seul est bonne, j'attends à un moment à l'autre la permission de pouvoir voir ma femme et Sonégatine pour quelques temps à Tobolsk — Je n'ai rien à vous mander especialité que mon bonne connaissance M. Ozerniewitz est arrivé comme exilé à Tobolsk Dieu me Vincent jouisse de tout le bonheur possible avec ceux qui vous sont chers et aimer de votre affectionné ami Wolowicki

16.

Monsieur Vincent

Pavlicki

à Dziedinki

17/V

1892 Vida z Tabelika
Mozyrskie.

Cher Vincent !

J'ai reçu il y a quelques jours votre lettre de Arles je vous remercie pour les nouvelles que vous me donnez et surtout pour celle qui les différences entre nous et la soeur de mon père sont heureusement terminés mais je n'en ai pas connaissance jusqu'à ce moment, de même j'ignore encore l'espérance de l'arrivée de ma tante j'ai su seulement qu'elle a la fièvre et j'en suis assez inquiet n'ayant pas reçu de vos lettres depuis trois semaines. Ma santé est bonne j'embrasse bien tendrement ma cousine et vos enfants et vous prie de faire mes amitiés à Mr Gachet, Mr Rouvière, Salles et les autres personnes de ma connaissance tant en mon nom

qu'en celui de Mr Lazarowski qui vous salue aussi ainsi que Vincent il vous aurait écrit mais aujourd'hui son écriture est presque illisible tant ses mains ont perdues tout sentiment que à peine il peut griffonner quelques mots il est aussi avec moi faible et languissant comme un vieillard il vous écrira mais il sera traité premièrement par nos médecins qui me promettent qu'il recouvrera sa première santé Dieu le donne mais j'en doute parceque il est si changé que je ne l'aurais jamais reconnu. Adieu cher ami je vous embrasse bien tendrement ainsi que Catherine et les enfants Je suis votre dévoué et affectionné cousin. Chopin 20 Juin 1832
12 Juillet

Tobolsk.

Abrzyski

1832

12/VII

Kochany Wincenty!

Odebrałem twój list z 8 Sierpnia, i stósownie do twojej woli adresuję go na Dziedzinek. Nie odebrawszy twego listu z 27 Lipca niewiem o jakim interesie wzmiankujesz, i zgadnąć mojej odpowiedzi; uprzedzam cię tylko po raz ostatni że ja w prost do Ciebie ani do niego pisać niemam prawa. Dla tego ze bierzesz adressuj listy przez ojca V. Faszeki, który wszystkie moje pisma sądzi z Kancellaryi Cesarskiej i dopiero ich na prawo oddaje po tym adresie — Moje zdrowie jak najlepsze. Stanowczo takie zdrowie jakie Ci Stwórca nadarł. Kłopotu zawsze zadnego własny niemam w lewem ręku, a w prawej bardzo mało; raz jak u pijanego, i lekarstwa i kąpiele niewiele skutku robią, nie daj Boże abym się dożył że nigdy nie będzie wyleczonym. Pozdrawiam i Dzieci najczulej całuję. Całuj ode mnie rączki całuję — Bądź zdrów i uważaj Kochany Wincenty twój do zgonu przyjaciel Brat — Morzyński

16/28 Luty 1832 Tobolsk

A Monsieur Vincent

Karwicki

à Dublin

Mon Vincent !

Je viens de recevoir votre Cher L. du 19 juillet il y a quelques jours, je partage le chagrin que vous avez eu par le malheureux accident qu'avait Catherine, mais je vois la grace en même temps à Dieu qu'elle se soit rétablie — Pour repondre avec franchise à la demande que vous me faites dans votre lettre je suis obligé de vous avouer qu'il m'est impossible d'accéder à votre demande — Armille et Virginie vous saluent Mr. Vincent et vous remercient pour votre souvenir. Ma santé est très bonne et il y a un mieux sensible dans l'état de ma femme qui a eu recours à la Clémence Impériale — Cher Mr. Vincent je baise les mains de ma chère Tante et de ma Cousine en vous priant de l'affection à me faire

Votre très
dévoué
Bourgoin

19/X 1832. Murzynski
Tobolsk

Cher ami

Je viens de recevoir votre lettre du 1 Mai de Chybie, et je vous suis bien reconnaissant pour le témoignage sympathique de votre amitié; veuillez aussi présenter de mon attachement et affection à votre frère que je vous porte. Ma santé est assez bonne, veuillez mes amitiés, témoignez mes respects à votre chère Sainte et Catherine embrassez vos enfants et croyez à l'amitié de votre ami Frère

le 26 Janvier
7 Février
1833

Sobolok

Mes amitiés à Monsieur Majewski

24.

A. Nowicki Nowicki

Vincent

Karwicki

Chrzciciel

7/II 1833 Maszyński

Tobolek a. Pawlicki

Kochany Edmundzie! Pamięć mi ery jeszcze wiecznie
przeszłości wypadku, bo nieśmiałem do mnie pisać niewiedz-
ąc tem; moje zdrowie tak jak mnie zostawiłeś zgiełwne
przejścia Karlsbadzkiego, wiosenna kuracya a szczególniej
spokojność umysłu, który wyjechanie odzyskałem wróci
mnie do dawnego stanu! W tych czasach na dobre i z
złe wszystko się rozchodzi z P. Joanną. Hr. Turkułł, Pan
Dziecki i Branicki starają się brać jak by na stronnie do
zapełnienia tego do czego sama się zobowiązała Hrabiem
Korotyńskim; gdyby się to nie udało, to wyrok Senatu
i tak wszystko rozstrzygnie! Ja przygotowany złoi na naj
gorsze; zrobiłem wszystko co było w mocy człowieka
a resztę jak Bóg da niech będzie. Jerzia dostała ospy
wietrznej cała w pryszczach i leży; dobra to dla mnie strata
bo się Dziwa humorów pozbędzie. Co Bóg da lichie
zrodzenie, niech i z Dzieci nadzwyczajnej.

Twój przyjaciel wdzięczny Wszystko

2/21 Marca 1836
Krzemieniec

A Monsieur

Monsieur le Comte

Vincent Karwicki

à Dziatycki

[17] Каржицкому въ Заисинъ

Деревня Джулинки

9/21 Марта 1806 Года

111

Kochany Wincenty! Mowią ratownikom że kobiety w kościołach
nie modlą się podczas pobytu Jego w tamtych stronach
was niektóre. Ja bowiem sądzę że by przyjaźń
wzięła między naszemi Siostrami coraz mocniejszą
ta moja kochana Karolka jest z tych osób które mogą służyć
za przykład i za szczęście tych których zaszczyci swoją
przyjaźnią — Wincentowa obiecała mi wyznaczyć się
na ten Turniej czas odwiedzi kochaną to nastąpi.
Gdybyście mogli wszyscy w tych czasach na parę miesięcy
wyjechać uważał bym to za największy szczęście waszej
przyjaźni. I ja bym może między wami zapomniał o
cudzoziemcach przyjaciołach które nieznacznie Joannie starają
się nienawiść o tem, bo tu nasze sprawy bo są niewygrane
w sądach Kolumerania. Zwłaszcza sprawa jest w Ministerstwie
Sprawiedliwości, niektórzy Panowie ale i sędziowie zapewniają
że w końcu wygrana bo nam to należy to jasne
na wiele rzeczy trzeba być przygotowanym.
Bądź zdrowa kochany Wincenty, ucałuj ode mnie rączki
siostrzenki kochanej i uściskaj Wincentową Karolkę
i siostrę Pomyślnej drogi Brat [illegible]

2/14 Obrzi 1878 Cromierkau

A Monsieur Vincent

Ziemięcki

à Dzialin

~~14 1837~~ Marquédi
X
1836. Czernichów.

Kochany Wincenty! Tato wczoray i inny zabawie jestesmy ostatnie dni karnawału jak na Krzemieńcu z kuczerni pozegnalismy bylismy na trzech obiadach i dwoch balach; bedzie ostatnia pomimo postu wizyta jakos bierzmowanie tej Galicyi do Petersburga wszystko jeszcze po staremu i nie niema stanowczego ani na rok ani na dobre; interes ten mowia ze wroci od Ministra wewnetrznych Dzieł Sob. ozna wiedzenie tu jeszcze nie wyszedł lecz zapewne przyjdzie do rocznych posiedzen. Leibi ten wyjazd bardzo nie był gotowy gotowany to mi go niechcący przerwał swoje Konie, bo mały ze 3 wiorsty tam pobycie a bedzie potrzeby jego wezwania, gdyby zaś jur był gotow to przez tę okazyą mogłem przesłać. Kabarelli celebrował a wyjechał jur ci Kasia pisała zeby go wypisać. Dziękuję ci na tak prędkie wypełnienie mojej prozby Pani tylko by Pauci mogła wielkiej przyjemnie Koni Kochany Wincenty za Karolen Dzieł którym nam darowisz będziemy ? nie tylko z przyjemnością za darowizne tuiejszej przyjaźni. Ciotki Kochany wszystkie zdrowie wszelkie, wiszkam ich serdecznie z Kasią Jasiem po przyjacielsku i po braterskiu. . . P. Wincenty

3/15 Marca 1837. Krzemieniec.

Cost to Kochana adresuj.

A Monsieur

Monsieur le Comte

Vincent Krasinski

à Dresde

3 Marca 1837. Piotr Chmielowski
III. Mieczysław

Kochany! Ulinicaby! Jutro mogę Ci dać wiadomość
Jonę Ulan. ich do Biała w sprawach prawdziwie Ci Bożkiej
za okazaną mi przyjaźń, tobie winienem nie jedną przy-
jemną chwilę nie jedną pociechę w utrapieniu, które w tych
czasach ciężko położyć się na jednej
ale tylko przestrzegłe się po drugiej mojej z mieszkańców
stolicy. Wiadomości Petersburskie, powszechnie
są znane; przytem Ci list Horcella z niego pojmiesz jakie to
szczęśliwy człowiek, pośród Dzieci jego w Petersburgu, o
Walystawa, z której się napisz do niego, możesz mu nawet
Kopię listu Horcella posłać i mnie oryginał potym wróć
i proś go że jeżeli nie przez przyjaźń to przez litość niech
chce raz we cztery miesiące napisze mi o Dzieciach, teraz zaś
błagaj go żeby Ci przysłał. Na mnie szczególnie o niech wie
domości, jak się mają, gdzie są, jak się uczą, jakie zdolności
trochę ich w tosach z napisem które którego, miarkę ich uzdo
zgoła niech się przemieszcze w położenie Ojca 11 lat oddalonego
od dzieci i niech da takie wiadomości jakie by sam mieć pra
gnął w takim wypadku; niechby także przysłał ich listy
do Ojca, co do biedzieny powiedz mu że ja jeszcze pozdr

12 Karol. 6 proszczerał. K. i Janusz się takie w Łaskiego
Łaskiego, czy kto był posyłał Wacławowi jaką kwotę pie-
niędzy i czy co jest do gadania i wiele, bo jeżeli mnie
nic nie posyłali lub niemogli posyłać to bym mu nie dał
jak 6000 r posyłał. Co do Karol Wincentowa mówiła
że się zostały Karole które miały być. Na Stanisła. że
i proszczerała, prosiłem jej żeby Karola tylko na Europę
miarę porobić i ta mi przystał, napiszesz mi wiele
kosztuje to li z wdzięcznością zwrócę. Kaź takie 6
gatek zrobić Terar jeszcze drugie interes. Był tu u mnie
pan pułkownik Zawadzki Krawc ten sam co w Janowcu
u Tyszkiewicza tak długo stał między tym w Wiedniu
On pożyczył 6000 r. bez reweresu Tyszkiewiczowa jeszcze
w 26, że Irani prawie żalił się że uważając Stanisława
jako prawdziwego przyjaciela, nie opiekuje się albo sposób
jak się z nim obrzeć jego boli. Prosi żeby powiedzieć Sta
nisławowi że niech tylko list napisze że niema i pożni
ciu lub expensami adde, lub nawet że niejest wiadomo
wyjazdu się kiedy będzie, ano i pracuje i wszystkie
zaniecha, zgoła prosi tylko żeby Stanisław jak z

przyjacielem z mnie postąpił i jak tego wiarę przywią-
zanie które ma zawsze dla mnie. Będę mu [illegible]
drogę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
wszystko pomyślne i [illegible] [illegible]
przywiązanego Brata [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Kahanamu = Pincatenu

v Bielinkach

4 Kwiet. 1894 Victo Czernijów
IV Mosyński

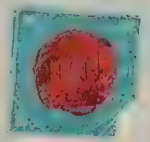

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] Kiewicz by ś. Urzędu [illegible] Karola [illegible] do Lasa, pisała a ja [illegible]
prosiłam Romana żeby do Dantiscusa [illegible] [illegible]
w Turku i Kowno [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Jewa Śremicka nie opuszczam jej. Twój list z Kowna odebrałam z [illegible]
szczerem zapłakałam; rana [illegible] [illegible] [illegible]
pociechy, tylko czas przynieść; zmartwieniem tylko i rozpaczą za nią
i nadzieją [illegible] [illegible] jej cudownemu życiu. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

ze żadne i niemagące się ostać, ó do trzeciego. Duchowna Hr. Wo
Bartka a nie świecka może sądzić wszystkie okoliczności wynikłe
z tego nieprawidłowego. Trzech Senatorów Kubicanowie Krotoszyńscy
i Mieszerowski przyjaciele na to zdanie Duchowne. Tak sprawa
została przeniesiona do Kahla Ministra. Ten wszakże jest prawie
podwładnym Ministra zdanie się utrzyma, ja nawet wnoszę że
w tak ważnej sprawie może nie bezpośrednio cesarza takie zdanie.
Del Ministr. Tak Hr. Gaama przyjechała z prawnikiem i nie
Pan Pisarz otrzymał odebrał jej paszport. Gdyby nie ta nieszczęsna
okoliczność co mnie podczas bytności twojej tamy zastała, wszystko
by było dobrze, lecz i o tem mam nadzieję że się jakoś usprawiedliwić
będą mógł sporo. Pisze Marcela Franciszka tylko jeszcze do was
pisać. Ale czy wiesz że w ostatniej idą prośbie do Senatu na opiekę
zrobili mnie szaleńcem i pijakiem; ziem cały majątek Stracił zawsze
i Dziecko tak że go nikt to zacna pochować; ziem tylko moje [illegible] życie
prawdziwe, którego już Hrabia P. Gaama wyciepnąć niemogło. i dla
tego wyjęta za drugiego męża. Tak ta Kobieta już upadła że niema
dla niej nic świętego. Pozdr. mi zdrowie drogie Wincenty, siostrę
twoją żonę, dzieci i Basia jak najserdeczniej. Kochaj zawsze
dobrego przyjaciela i Brata W Mańczyńskiego
19 Lipca 1827

Życzę wam się pomyślnie z odbywaną, i całą jego Familią
mili i poczciwi ludzie, Siostra, ich Tatkie na byle lepsze do godna
osoba.

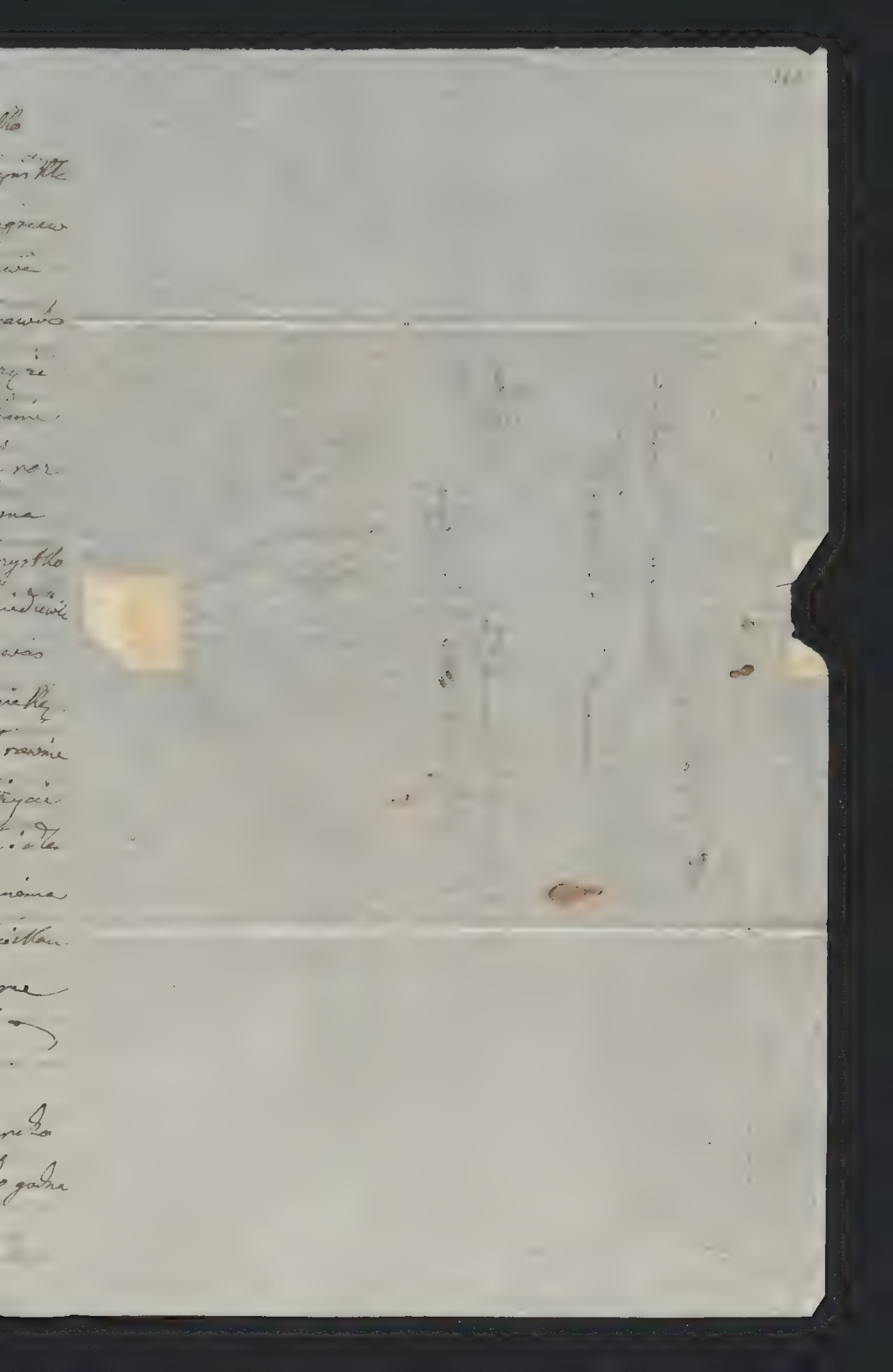

53.

A Monsieur
Monsieur Wincenty Karwicki

W pomyślnej miejscowości

19 Lipca 1873 r.
VII

5.

4 Sierpnia 1837.
VIII

Dyrektor Ill.
Regulski
Cesarskiego

26/IX Warszawa 1837 r. Piotr
Morzycki

Kochany Wincenty! Dziękuję Ci bardzo za Twoje wiersze i Legiony, które mi
posłałeś, chociaż z Tobiny nie wiele się te moje pierwsze dzieci mogą podobać jak
jakie Kiedy to tylko czas jej wina, i jeśli Stanisławowa w tym nie ma to
ani i o ile i dzięki [illegible] które mnie bo by to już za dużo głupie było moje
pragnienie przez gazety w Kosie wtedy ile z nich niepodobać zaczęło tylko
takiej partyi. Za córki; i nalgi przyjaciół" jak tak brak nie ma tego rozgłosu
wjednym jednak lub drugim przypadku przyznawać im odpisać. Co do mego pobu-
dzenia to jest nieprzyjaciel [illegible] Kollegium Katolickim uchylić mogą plenipoten-
a mogą wypadki Senatu, bo naturalnie [illegible] Konsystorzowie wybrać będą a najlepsze
prawa, które by się mogło plenipotenta papiezkim odebrać, i w mojem imieniu
przy tak ile przy wakacji nie miałbym nic pomiarę. Cały sekt na Kalixt Variatore
to dla mnie wypadek ważny i decydujący czyż Hozjusta czy Klemensa nie o
różnych wiadomych względach nie kupowa. Kościuszko bez tego teraz nie potrzebuje;
albo mi będzie wstawiać" mają tłuc przy nas na tureckas. W Wołyniu nie
będzie potrzebny; a tam mi, to zjawia już prawdziwy prawa będzie sama mogła wy-
mieniać; więc i wyjdzie. Drugie wypadki o nastręczy nie na co wypadki"
Nawzajem obrót sprawy we radzie pamiętnie ostatnie dopiero co robić wypadki.
W imieniu P. Joanny czas nowe prośby do Linata podaję ostatnia gdzie jest adresa
Bernardki i.t.d. jako jej tylko i [illegible] Trzymaj się należnej i wydarte im tylko przez
Ojca. Kiedy Konsystorz Kollegium żeby ja w Mai tamte przed Latem rozpoczęcie
sprawy osadzić, czy też przełożona w Lipsku. Byłaby ważną [illegible] przez Konsystorz
Gubernator nasz wrócił w lutym to rzecz [illegible] że bo mnie [illegible]

Monsieur le Comte
Vincent Marquet
à
Dijon

[illegible] mnie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

w okienniczkach wszystkich jest tych tam rzeczy — to by było bardzo
[illegible] na wszystko. Na mnie. Roman przeniesiony
został z biurowego [illegible] do Pałacu jest to zawsze rodzaj
awansu. Sabbatyna prośba zastrzyła na wszystko. V. Pana
i jest najlepszy [illegible] na świecie. Pewnie [illegible] mało [illegible] Klary
do różanych myśli ale cóż mi się zdaje że inne zamysłów
pójście. Karolina V. Joanna po połogu [illegible] mi co w a czy
syna czy córkę jedna [illegible] i jak w niedzielę zapisano
jeszcze [illegible] Tadeusz Zygmunt jak pamiętam — to by zapisał jako
Zenka wszystko z Moją Pani; ale zrobię tak czy tak
trzeba. W naszym położeniu niemamy sobie co wiszonego
nawzajem za złe wszystkie sobie wszystkie [illegible] a żyła
~~mniej~~ mniej trosków i zmartwień. Jeszcze nam Zygmunt
wszystkim zabezpieczenie będzie zabawy wytrwali z teraźniejszości
a w [illegible] w przyszłości które się nam zawsze [illegible] uśmiecha
gdyby nie w byle to porządnie w wszystkim zgoła
L'Abbatilla w pierwszej [illegible] jak Matky [illegible] Karolka
podziękuje się nie może, może pamiętasz Karmilla co to grał
na Klarnecie, odbiegł list do mnie na wszystko, wszystkich

się Custal zapalenia płuc i umarł. Przemiłe Kochanie tobym
cię oszczędzić chciała, ale i niechcąc, dlaczego to ukryć przed
przyjaciółką, która nie może najmniejszej nadziei i miłości
niejszych. Jak będziesz miłował Chrystusa Pana
swojego nad wszystko, jak Go będziesz kochał
Św. Mikołaj obdarzy cię wszystkim
bo z przychylnego serca i szczerego sumienia pochodzą.
Całuję Ciebie Serdecznie Kochany Ojcze
rawnie i wszystkich Polaków, innie zapewnia
Pozdrawia Kochany nie zapomina
10 Kwie
22 1877
Czerwieńska.

Wawrzyniak

22 Jan. 1837. Ritratti M. Ravenstein

XII

Kochany Wincenty. Lubiasz li ustne opowie-
wiejskim grzybkiem jestem potrzeba przez zawod nimie
uczyniony przez P. Mokrskiego, gdyby była pierwej wiadomo
rzecz była by można lepiej temu zaradzić, mam więc
zupełną nadzieję że Ty i Wincentowa, jeżeli to tylko
być może, nie odmówicie mi waszej pomocy i przyjedziecie
do mnie, bo zawczasu wymedytować żebyście się wybrali
na dwa miesiące bo bez P. Pabianickiego przyjaciela
to gorzej być pewno nie przyjedzie. W Valczewowa
gotowa i Ty raz tak bez niewypadnie mi nadużywać
jej dobrej chęci kiedy już tak, mając potrzebę
kuracyi i interesa które wiem że jej bytność w domu
wymagają, siedzi pod trzecie miesiąca, a jestem mocno
w potrzebie że Jóźi nigdzie wyjść nie mogę, bo
pałki jest tu osobliwie biorąc kuracyę w Brodzanie
pretensyi mieć nie mogę że nie będzie, bez gdyby
wyjechała a nie była byłoby to jej uchybieniem matce
a przyznam Ci się pałki nie będzie prawną żoną zresztą
nie mogę żeby tam jechała i natenczas nawet trzeba
wybierać jaką, kiedy jego nie będzie. Przyjedzie z całym
taborem, jak z swoim generalnem, oprócz przyjemności

że go poznam najmniejszej mi wątpliwości nie robi; spodziewamy się, a wiara moja w Boży rządy życia nie to mi w miarę nie pozwala. Proszę was więc przybywajcie co prędzej ja dosyć zdrowia, by Was widzieć i uścisnąć i kochającemu mnie jako brata i dobrego przyjaciela

19 Kwietnia
1 Maj 1828

Bronisław Zaleski

58.

A Monsieur le Comte
Vincent Krasicki

à
Dresde

19 Octobre 1838 Cracovie
IV Mazyckie

Drogi Wincenty. Dziękuję Ci z serca za ten
dowód twojej pamięci. Ktoś nam w tym
dniu; twoi zdrowo w sobotę przyjechali. Zmiana
warty zawsze zaszła w niedzielę, kiedy nas służby
odgadnąć niemogą lecz bądź pewny że nie
nadużyją dobrych ich waszych chęci Bogiem
zatrzymanicem; ale sami wiedzieć że zawsze
Mi Kochaj w najpewniejszym korzyszym mnie po-
stawił — Teraz ci tylko za zdrowie zgadza
Kanclerz daj Boże żeby gdzie z tej strony więcej
mieniej radości przyszło — Wczoraj dla mia-
ce mnie się Kawiory bo przegrali w Karcie
Pan Bóg, że nie pamiętano na Justynie: Cudo Dano
Ci w Kuchni Kucharzej. Kucharz w Kuchni
jedzie — Kawiory to to imieniny u Gubernato-
przyszła Ich Krzyżanowy: Ty Kiem mnie mięsa
a tee jeszcze: gdzie herbaty. gdzie: obaczę się
Trzeba zresztą mimo innych u nas nawet
bo o tem musisz gdzie wiedzieć że Sobotnie zupełnie
uwolniony: wracam. Gdyby o tem w Kollacyonie
wiedzieli to Ksiądz im o tym przy Kolacyi: jak
najpewniejszym zdaniem. Ściskam cię najserdeczniej
wraz z Jasiem twój przyjaciel: Ignacy Pietr
10 Maja 1874

55.

A Monsieur le Comte

Vincent Karwicki

à

Dziatkowice

10/V Maja 1828 Lemberg.

Mickiewicz

mocy prawa 1825 jasno widzę że zaprzeczyli mi tytuł prawa własności
i użytku [illegible] a nie własności; samo ostatnie rozporządzenie nie da
[illegible] jest mniejszym tego dawaczem. Ustawiczne
użytkowaniem swą klacz można zabronić odbieraniu [illegible] ale bez niby
ich na to nie użyć, lecz można by [illegible] zrobić
we własności nudołat niego. Nie znam tego prawa z 1825 lecz zapewne
jak w Polsce który niepodpadający przelewu własności na [illegible] Kuchmistrzowstano
wi no jak pasterz z majątkami. Jeden z tych ktory
ja [illegible] mieć ubogi przez czas użytku użytkownia [illegible]. Jaśnie w swojej
sprawie nie lubię się upierać, lecz jeden tu różnych osobom
znajdujące dotyczące prawa i wszyscy byli zdania że własność w
Polsce nie mieszczy tylko użytkowanie, ubo [illegible] zamierzam że
Opiekę stosunek do wyroku na moje imię powinna była być zdania
gminy. Radzono mi tu i to trafiło do mego przekonania z tym
że tego nie wolno [illegible] z racją prośby bo jeśli tak nadto moje
imię dochodzi to tego roku do uszu Monarchy, mogło by to więc
odbić wrażenie które może uczynić moja prośba w tym przedmiocie
Jeżeli otrzymam taką to na mocy tej rezolucji zawsze będę mógł
powrócić do tego majątku a do osobno pracuję tenar mogę być w
sobie jeszcze pogodne. Lecz gdyby Kulturz prywatnie mógł to zrobić
ile by stosunek do wyroku na moje imię opieki rozciągnięto to by
jeszcze lepiej było. Śmiałby tym bardziej w dalszym mogę prosić o pozwolenie do Polski jako mając tam własność, gdy tym razem jeżeli się
tak zostawię jak jest jeszcze mogę powiedzieć a p. Dziekoński przemawia
i żądzę nie mianowano to wszystko jest [illegible]

My tu zdrowi w liście iamy przeszłym pisali do Wtórek
z Pobłanicką rozwijemy się; ufam zapewne twarzą, iamy przy
wrzącaniu się to bydło [illegible]; z wami rozstanie, spodziewam się
iescze ieden wprowadzi; wyrwali Pobłanicką, jeżeli jeszcze nie
to runiły się; wynuż nas co prędzej z tego ambarasu bo w bydle
a wszystko w Kościele Pobłanicka ieden wyjedzie a Tego [illegible]
samego nie chciała bydzie bydź. Będzie nam z dniu Kochany Wincenty
[illegible] ury rabarowy się po Kontrabandach. Przyjaciel, bo jeszcze
nie o jednem miałyśmy z tobą pomówić. Lorenz z Jasią wrócili
a Dyc, Kochanie nas obszyscy. Wszyscy [illegible]

28 Sierp
734

A Monsieur le Comte
Vincent Krasinski

28 Listopada 1838 Paris
XI

Kochany Wincenty. Liść twoj z Rendzyanow odebrałem i zaraz z nim
gubernatorowi potrzebnej wiadomości o winie uczyniłem, bo chciał na to czekać
Klapzyusz nie przyszły mi nic. będzie u Romana, to list Pita wielkiej
ciekawości w nas zaleczy może. Kaj ida że w krótce powrócą zostaniemy
Kopii jego nie posyłam bo jest Joria Loreto go przepisała. Nowe to Crowna
czy Lipca już sam będę mógł z wami wspólnie radzić się co postanowienia
rachunków opieki, a za tem w tym przedmiocie nic więcej jednak będzie co
mi się teraz na myśl nastręcza jest to że czy razem czy nie będzie bo
z tych rachunków przekonywa, zawsze te summy które te przez ręce Władzy
Stawa przechodzić powinny być tak wyjaśnione żeby najmniejszej nie
Kapitanowi Kubiesowi kto będzie mieć mieniał imaniej cały cał tej czyn
ności będzie słuszny. Uchybienie, które na jego Kwitowaniu, mogło by
nas wszystkich Karb wspólnie, mogły by się odkryć za tem mniejszej
wagi gdyż przynajmniej ze skarżeń można się pomylić lub zle rzecz
poprawiać nie te nie korzystne, bez jakiej herezyi zawsze wielkiemu
ośmieleli się robić że Korzystano z moich pieniędzy, więc gdzie będzie
cień tego mógł by porastać trzeba to wyjaśnić gdyż tego i sprawiedliwość
i powinność przyjaciełka wymaga bo Stawa powinna rozwagę powin
na być drogą jak Stawa, uczciwa bowiem przyjaźń póty trwa

polki jest wolny nie od wszystkiego, bo na to najuczciwszy, może się wystawianym, ale od spełnienia dowodów. Piszącego tego się Pan spodziewam, bo jest Swa tkliwy na jego imię z Petersburga przysłano Napoleoki Syn przez 15 Marca wyjechał z Monachium, kulkowia jest wyjechali, mogą rawnież powrócić nastąpi bez Boże jest tego niedoświadczyć. [illegible] wszystko w domu jak [illegible] dobrze idzie bo umieniy się jakoś wszystkiego, i rozumie. Wincentowy Lorcy Jasia nieby a sam mnie kłuci jak bobrego przyjaciela i przyjaciela Mata Manzyni.

11 Marca 1829
Cesarskie Słowo

W. Polski będzie Na cichy kwatera zagotowana w razie przyjazdu do polski jeżeli gospodarza nasz Pan w domu to z Bożą Amen

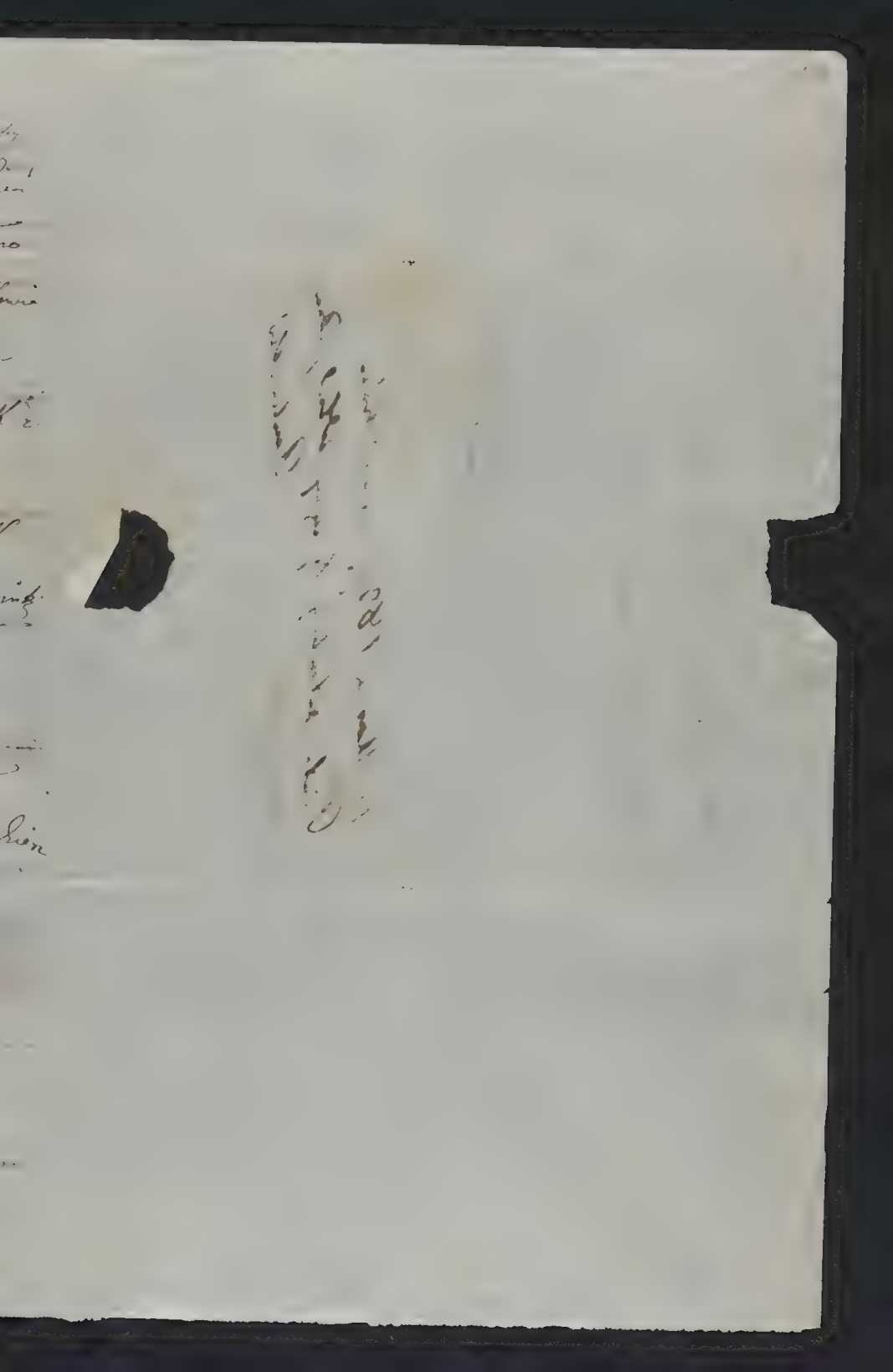

A Monsieur le Comte
Vincent Krasicki

à Dziuliński

11 Marca 1839 r. w Wiedniu
Odebrano przesłany tymczasowy Akt Zgonu
Mieczysławy Rzewuskiej

Kochany Ubiorcuty! Już tobie zapewne wiadomo ten przemieszany
do Krakowa, że Zielonka ma być na Tarnowa, więc wszyscy z
czasu w Ubiorzu nie widziałem zostało, to mi nadzwyczaj robi się w
Lipcu gdzieś czasu może jeszcze więcej otrzymam. Ten mnie
zapewnienie to było tylko jak przyszedłem, było mógł mnie
za parę dniem nie konieczne w Krakowie wszystkie, bez gdzie
tak było zawsze Wilka mniejszy ani co, mieszkanie się
dał gdzieś Lipcu wszystkiego w Krakowie gdzie.
Plenipotencyi wydana Romanowi nie wiele by było pomocy to
bo to co się dało złego spełnić, zgwałcić to Jadwigę nie
gwałcił a nie z tego chwilowego bierdzolenia na Krakowie
jeszcze nie mam na było to na Kwiatkowie, a Kraków jeszcze
kiedy się tak Pan Marszałkowicz spotkiwał tam tak nie
wyjechało. Nakoniec Kraków Marszałkowicz powyjechał, że
wszelkich względów wszystkim gdy tak jak sobie wyobrażam
i przedtem jestem i od tego czasu wtenczas Sobie gdzie.
Bethoven rozmawiamy powyżej Romanowi, bez na gawędy o przeszłości
nawet nie trzeba, nie tacy gdzie on wyjść nie tak gdzieś
wiele sobie widzę gdzieś co chcę; to warmijska o Jarosławiu gdzie
i Potyckiego nie pokaż gdzieś o nowszych wszystkich przedtem
już wydatkiem że to już dawno skończone, gdy tym był wreszcie
o tej uwadze mówiony to tym ich był mógł skończone tak mój gdzie
przeszłe wszystkiego, kto nie czy tego nie tak chcę robić gdzieś
tradycyi. Visitation to Marszałkowicz i zaraz po ukończeniu z
Visitation tam pojedzie. Pamiętam Kraków jeszcze Kraków Cichego
prawy nie wiem czy się nie przyjaźni Marszałkowicz wydaje
się w Krakowie o tego wszystkim pozwie gdzie by do
wszystkich spraw gdzie sprawy były z nimi, a drugie

iżby nie questie terminu prawem przepisanego do uniesienia
to albo rzadzu S. Joanny de Jori, pewnemy tytuł; chcą nie obawiania
zapłacić i chcący się potem o to jak nayprędzej na niewarnością
przez uchylenie formy, tak ważny dokument.
Co mi piszesz o rachunkach, pewnie tuszę zdania nie mogą
w takiey jakiey bedzieszli czynności tego rozdzielenia się dwa przed
mioty: podanie rachunku przez tego którem z dzieci sprawy i
sprawienia i zarządzania czy tak jest lub nie jak podano
przez tego którem na palestrowaie — Pierwsza czynność na
bicy zapytanie do tego którem się rachuje, za pozwoleniem zebrać
dowody na usprawiedliwienie swego rachunku i prosty rozum
dobi wskazuje że go kto inny w tym zastąpić nie może;
Drugie dwie czynności rozdzielenia rachunku powinna
nie się o istocie i substancji ~~tego rachunku~~, a nie nie
dowodzi na których jest wspomniany pozwoli się odbyć przez osoby
obie zupełnie zdającemu rachunki; i ad ich to opinii jakiey
dadzą zdania będzie powinnam o dobrej lub złej woli.
Gdyby mi napisał że nie mógł być podpisał rachunków bez
sprawdzenia ich z dowodami to to byłoby pojęć; takiey
wiary bych pewnego nie byłem że takie czynności do bytu
to i dobre i sutkie i przyjemne na bardzo nazwisko; bez tak
jak piszesz że to nie to że bydzie podpisał jeśli ten a nie ów
bydzie pisał rachunki tego pojęć nie mogę bo czy Piotr czy Paweł
napisze rachunek ani bydzie jeszcze dobrze ani złym, dopiero
jak kto trzeci powie napisałem że były bydło dobre, pełne
i rzeczy to uwierzę a nie było wierzyć piszesz też że temu tyle a tyle
na to wydałem tyle pełni nie to nie wiedzy, to jest takiem sprawdzaniu

Dopiero
przełożenia ze ruskiego [illegible] Dwa [illegible] [illegible]
i tam Ktoreś go zdawał widzieć nie odpowiadało tobie być na
kwitowaniu? Co do proginacyi [illegible] Mazurkiewicza
i [illegible] Radziwiłł [illegible] to nie [illegible]
to [illegible] Kantorskiem Cesarskiem [illegible] nie [illegible]
iżby żyda nie było. Jak tylko [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Cesarzowy że podziękam uprzejmie twoją zdanie co do bytności u P. Jmościerzowej. Dania nie bytki jak jak wczoraj wy jadą – Pierwej Jana nikt nie mogła wyjechać jak w Czerwcu po bytności N. Pana w Kiawie o którą wczoraj mówią że na stępi w połowie tego miesiąca – Mam myśl jeżeli bytki pozwolą razem z nią pojechać raz dla powitania jej że niemam żadnej innej wiary a drugie żeby ta bytność nie mogła się tak bardzo przeciągnąć – Jest to tylko projekt a nie postanowienie ; o tem pogadamy. Tu mnie zdaje się bytnie dobrze bytem u Hrabiny Kawa którą mnie z takiej zaletą jak żona przyjęła ; jest to tylko bezbłędnie, Gubernatora Fondrillja co bawiła się ze mną Niewazy – Całuję was jeszcze raz wszystkich jak najserdeczniej Domowe czy bytnie lub nie za paszportem Piki Kaw ma parobno koło 20 tu przyjechać – 3 Maja 1829

Kiaw

Rembek : Gospodyni
Montpetit
Kawa
Postrzelony

Kochany Wincenty! Bóg tam z tą fortuną nie dla tego żeby ją był rozpustnie bez nauki a le jedynie dla tego żeby przyjaciołom twoim przyjść mógł którem tu konieczna potrzebny. W tygodniu ma jest Saborgne i mocniej cierpiącym jak piszesz, dotterainie niewiedzą o tym pogorszeniu rozpustnego niebezpieczeństwa bez twojej rana tak jest zagrożona, że tu twoja bytność konieczna potrzebna, ona bowiem natrudzona niepewna co ma robić jeżeli niebędzie miała w Rakicu pomocy może ciężko odchorować — Bóg zapewne w którym się nad nami i Dworcu błyśli którem nas zagroził w nocy najlepsza na Rigi. Ale rana twoja am Kopcie niewiedzą że przy tak lichej bez wiedzy z jednej strony cierpienia moralne Kasi a z drugiej stan trudny pogorszony Zosia szpitalem mogą być powinnością uwiadomienie bez jakiej rzeczy stoją żeby wiedział co z sobą robić i gdyby mógł przyjechać Spiny z sobą

lecz zapewniam Cię że to nie tak łatwo o paszport gdyby jednak chciał sam później przyjechać to by bardzo mnie ucieszyło. Zapewne w lutym po jutrze wyjadę na paszport tylko cierpliwości Cię zachęcam i proszę Boga o zostanie mnie pociechy Twój Brat

W Maryański

6/18 Lutego 1841
Warszawa
o 8 mierz.

sztafeta

Jaśnie Wielmożnemu Wincentemu 66.

Karwickiemu

przez Ujście[dwór] w M. Hajsynie Podolskiej Guberni

we wsi Zaulinkach

Tł Karwickiemu

na estafetę.

od T. Jaxmin Podol. Tyś.

Dzyalinskich

6/18/II Lutego 1841. Piotr Marcinkowski

Kochany Adamie! Nie odpisałem zaraz na Twój list do Ciebie, bo
spodziewałem się za pomadzkiem paszportu, który wyjednany do Londynu
bez nas ociągiwanie zostało nam aż do 9 Lipca, gdy mój paszport już tego
dnia wypisany w Paryżu nie mogłem uskutecznić z Francji wyjechać nazad do
Polski i tu w Poznaniu czekamy na przybycie Jóźi. Oprócz tego pozostawiamy
się nieustannie się na chorobę rozlegającą wszystkich nam po wyjściu z Paryża, bo
zdrowia dobrego wszyscy wyjeżdżamy. Francja wszystkim trzy miesiące
ciężą swojej pobytu. Jej Boże żeby z siódmy tak prędko, Ale tego najwięcej
żałuję tym żebyśmy jeszcze z wami się spotkali, dwa dni 14 tygodnie
= gorzej obyć żeby jest tego miesiąca bez nazad. Z Londynu 15 tym
do Lubin powrócę a pozostanie Londyn do Dziedziców bez tego zaniedbywszy
się wielką za by to tylko potrzebne z kontami z towarzyszami i nabla
nie z niepotrzebnymi. Które by się mogły wyrzucić z tak bliskiego
sąsiedztwa a Twojego pobytu koło Berwaldy, bydlęcia nie zimować w
Dobrzu a za powrotem nazad ja tylko sam z Józią pojadę w tamte
strony na parę tygodni żeby się mogła z matką widzieć. Jutro
pojadę z Antosią do St Cloud i witajcie do Libiszewskich jak
ten nam żal było Sawickiego się z Kornacinek wieść jest wyjechali
jakby los nas pogrzebał że zawsze o kilka tygodni tylko razem
rozminiamy się. Nowakowscy tydzień mogli wrócić bo dopiero za po
wrotem, a z Dobrzu dostała by się jak do Berwaldy tydzień jechać.
Do Twojego było jeszcze do Lubin napisz parę słów do nas pod adresem
Rogojskiego niżyny na przyjazdem do Twojego o was wiadomość miało
Całuję Lubin, Sortę i Lorcię jako naj serdeczniej jako wasz
przyjaciel i brat. Mroczek.

20 Lipca 1841

Londyn.

[illegible] Paskiel za mną rozkazał mi aby Jósia
jak najbyr zrobiła i pewną gotowe i za ogłoszeniu jej
wczasie Józio Szumbek gotował się wczasie stała się
to 14 tego. Wspomnę że P. Szyszyło bardzo [illegible] Józi
mówiły razu pola, i to tylko nie zdawnie [illegible]
Józi się jak najbyr na [illegible] i [illegible]
byśmy mogli zasadę [illegible] a bez [illegible]
fortuny Józi które na jej [illegible] gotowe, że 3:10 [illegible]
płacić rocznie 100000 fp. i akcye [illegible] byłą
P. Szyszyło, jest [illegible] Harasta. Bochowski i [illegible]
wszystko się [illegible]. Ich [illegible] [illegible]
rok bo gotowe Józia na [illegible] swoje [illegible] [illegible]
miesiąc [illegible] tych rzeczy nie mogła wrócić abo [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

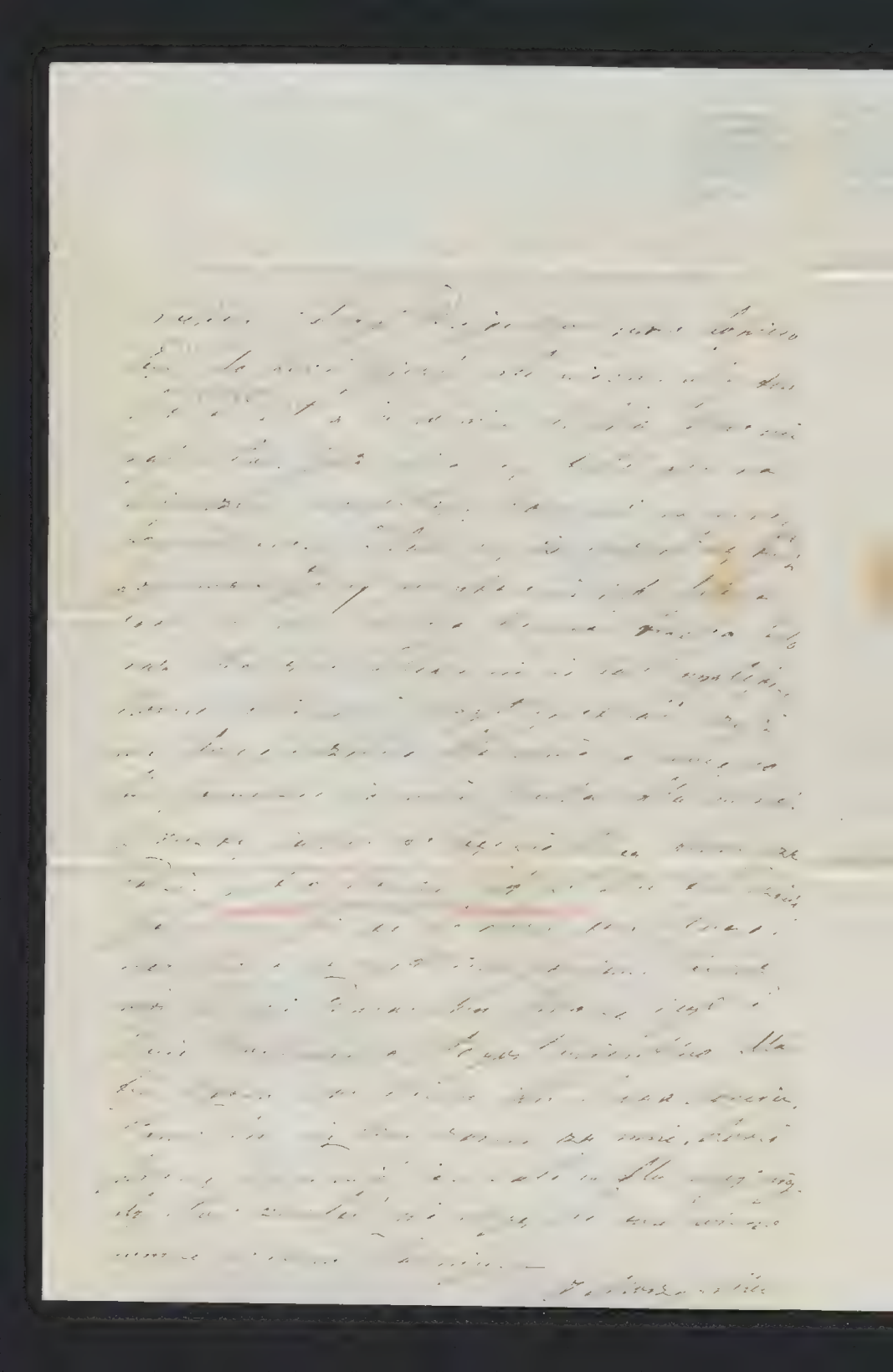

MUNCHEN.
SEP
D. 4
36 9

kochany Edwardzie! Wiarogaj Bóg mi cię
powiła za mężczyznę z Jerozolimą i Grecko i wolne
Grecze to jest wszystko naturalnym Anglem
Obyto się i Grecze. Karwałem ja krzyż żeby wotey
babki były Slawnij wrocem i zachęty do rannego
postępowania. Gdzia jej narzeczony ja wyjeżdżamy
z Grazij z jonsfen odbyliśmy wielki wojaż na Bytomiec
Lisow, Rudzieg i Królewską zabawiło to nas 5 tygodni
bez trosk jeni nigdzie ani do Monica kutego wiemszymy
się i radzień wszystko byliśmy zapomnieli ciemny
dwaiej bytności. Pani panna, która kawi w Wodzie
barsko cnotliwie i dobrze Trembecka paryzyta wyjechała
kutego to jest już pora, tatki tam pojechamy,
nie wiedzę godni jesteście czy w Wiedniu czy w Krakowie
porytam tam list jak Wszystko wyjdzie Wasze czerwonisz czy
życzę wam Zdrowego nowego roku Ktoren się na
czyt i całuję najserdeczniej. Twój prawdziwy
brat i przyjaciel [illegible]

4 Stycznia 1842
23 roku

Dalek

A Monsieur

Monsieur le Comte

Vincent Krasicki

4. Stycznia 1842. P. Morzyński
z Dolska

[illegible]

25 [illegible] 1844 r.
Kraków
o 6 rano.

* Emanuel

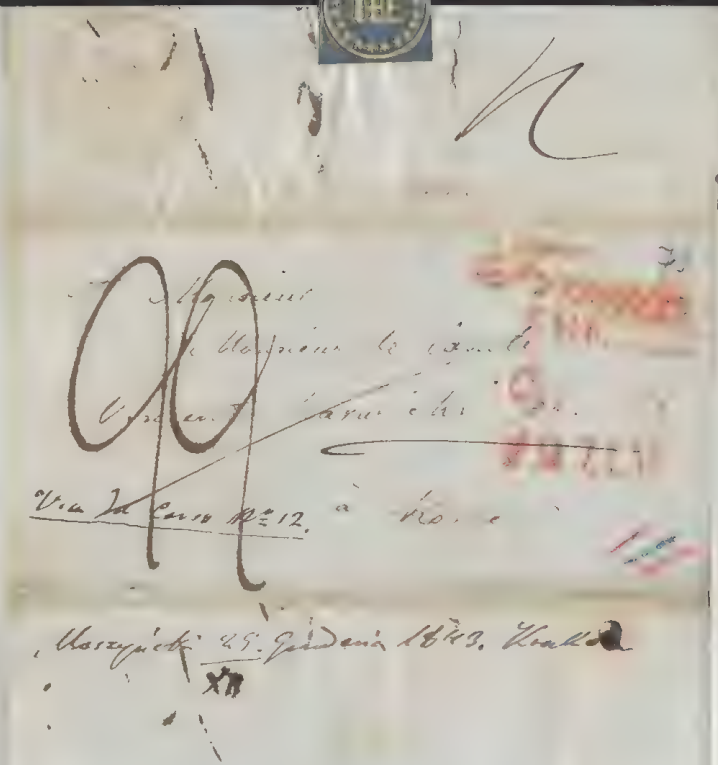

15. Lipca 1846. Mszczonów
VII

[illegible] Kochany [illegible] ty. [illegible] Lejzino [illegible] [illegible] Twój list [illegible] [illegible] [illegible]

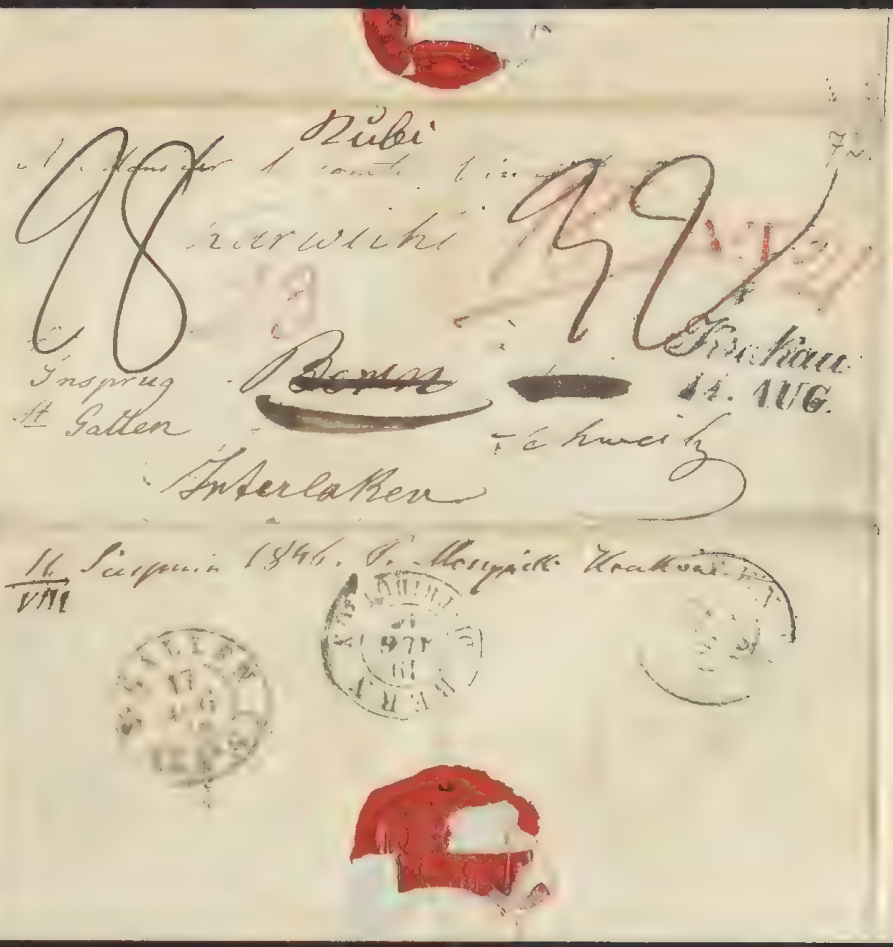

11 Lip. 1847
Warszawa.

A Monsieur Vincent 2

Karwicki

KRAKAU
11 JULI.

Ems

p. Köln

11 Lipca 1844 Mosyn

11/VII

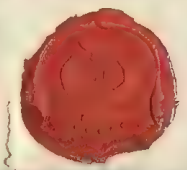

5 Března 1847. Mauguin Kralicu.
V. III

Kochany Wincenty! Wyjeżdżamy do Szczerca i, że Ci znowu do widzenia porządnie nie piszę to Tobie. My z Drawy, w Sobotę rano jedziemy, w Wtorek w Południe w Szczercu, a Czwartek, w Piątek za zapomogą Drabiaję i pakowaniu i wypłacaję się robocizną, bez w Szczercu ani razu tak że całe zimowe rzeczy będą się suszyć; a nas Ci postawili na spokojnej w tem czasie wyprzedaję a po wyjściu naszem przestaje Teatr Stałych z Starościami. Deputacje obywatelskie się narodzą bez zawsze na mylnej zasadzie bo stanowczo patencję, którem opuścił Kawaler Choć nie wiedzą że bez sensu jakali tylko porobiłoby ale nie odmienić mogą. Byłem po smutnym wypadku we Lwowie który akurat zabity nie czyli ale całą budowę miasta; Kościół Kunetowicz jest tracony nie będzie zanim nowe wyrok na 20 lat większego więzienia. W Kremieńcu jest dość wielu malarzem robiącego Tylko powyższe. zawsze otwarcie bo tylko gospodarskie powinności, inwentarz po z dobrego będzie zapewniony, uwadzę Tobie oprócz Kartofli które tak gniją jak wczoraj zgoła Hiszpanki czyny gorszy, i powszednie przybyły. Jadę na tydzień do Wrocławia jak wrócę napiszę. Anusia te kilka dni zabawi; Felicję w dobrym zdaniu zastaliśmy. W Krakowie nic nowego. Całuję was serdecznie z przywiązaniem. Jarzyńscy.

Borzówka koło Poczopy 1847
23 Sierpnia

Ostatni list mój nie powiedziałem że się Jemioły bez się w was z wielką chęcią Konieczne nie chcesz to napisać.

A Monsieur

Monsieur Vincent

Karwiehl

p.

Bern à Interlaken (Suisse)

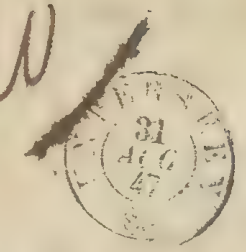

cała

	wysokość	szerokość	cena
			złotych
[illegible]	6	[illegible]	600
[illegible]	1	1	100
Zamek Ojcowski od zachodu	1	1	1000
= = od wschodu	1	1	1000
Kurort Tatrzański w Tatrach	1	1	500
[illegible]			
[illegible]			
[illegible]	18	22	150
[illegible]			200
[illegible]			
[illegible]			

[illegible] Albertem i [illegible] Romanem [illegible]
[illegible] na ostatnie chwile pobytu Józefa [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

16 Ianuarii 1849. e Monasterio Viridis

A Monsieur Vincent

Karwicki

Boulevard des Italiens

N 42 ter

25 Janvier 1841 Monsieur et Ami

[illegible]

28 Stycznia 1848 Kraków

79.

A Monsieur

Monsieur Vincent

Karwicke

Boulvard des Italiens
N2 to

à

Paris

KRAKAU
28.
1

28/1 Aprile 1848. Mag.[ist]. Kraków